

Dziennik Łódzki

№ 65.

Sobota, dn. 21 listopada 1931 r.

Rok I.

Redakcja: ul. Cegielińska № 19, telefon 134-86.
Redaktor przyjmuje od godz. 7-9 wiecz.

Cena 15 gr.

Administracja: ul. Cegielińska 19, tel. 134-86.
Reklamacje przyjmuje się tamże.

RZĄD MAC DONALDA ZACHWIANY.

Fiasco konferencji okrągłego stołu. — Możliwość odroczenia izby. — Ograniczenie importu do Anglii faktem dokonany.

LONDYN, 20. 11. (PAT) — Konferencja okrągłego stołu dobiega końca. Mac Donald wykazuje uczciwą wolę zakończenia konferencji w sposób, który dawałby Indjom pewną satysfakcję w kierunku samodzielności państwowej.

Indje pozostawiłyby wprowadzenie statutu dominjalnego na okres późniejszy, gdy załatwiona zostanie sprawa pomiędzy Indusami a mniejszościami co do kurjalnego podziału wyborów i mandatów w przyszłym parlamencie centralnym i parlamentach prowincjonalnych.

Natomiast grupa skrajnie konserwatywna, z Churchilem i Lordem Lloydem na czele, pragnie, aby rząd wykonał impas mniejszościowy celem zlikwidowania konferencji oraz ograniczenia praw, jakie rząd zamierzał od razu nadać do zleceń raportu Simona, czyli rozszerzenia autonomii w poszczególnych prowincjach, bez uprawnień jakiegokolwiek niezależnego rządu centralnego.

Rzecznikiem tej grupy w gabinecie jest min. spr. w Indji sir Samuel Hoare, który zachowywał się na posiedzeniu konferencji coraz bardziej nieuprzejmie wywołując ostrą krytykę nie tylko delegatów hinduskich, ale nawet i części delegatów brytyjskich.

Sytuacja doszła dziś do punktu kulminacyjnego.

Wczoraj około północy delegaci konserwatystów z lordem Lloydem na czele zwrócili uwagę Mac Donaldowi i Baldwinowi, że parlament nie będzie się czuł związany jakimkolwiek oświadczeniem Mac Donalda i że wskazane byłoby odbycie dyskusji w parlamencie, zanim Mac Donald poczyni obowiązujące

przyrzeczenia na końcowym posiedzeniu konferencji.

Dziś rano premier zwołał naradę gabinetową, na której dojdzie miasto do ostrej wymiany zdań między Mac Donaldem a Hoarem, przy czym premier zajęł stanowisko zdecydowanie niestępliwie na korzyść Indji.

Spowodowało to ostre ataki Churchila na rząd w Izbie przy dyskusji nad t. zw. statutem Westminsterskim, aktem ustawodawczym, wprowadzonym przez rząd Labour Party, w wykonaniu uchwał ostatniej konferencji dominjów.

Akt ten, przejęty przez rząd obecny, wprowadza szereg uprawnień jurydycz-

nych i gospodarczych dla dominjów, w kierunku zwiększenia niezależności dominjów od Londynu. Akt ten broniący z ramienia rządu przez Thomasa, został przez Churchila zaatakowany przy głośnych oznakach zadowolenia konserwatystów. Churchill wysunął szkody, jakie akt wyrządzi w przyszłości, gdy rząd zechce zrealizować zaprowaźnienie statutu dominjalnego w Indjach.

Natomiast mówca Labour Party, Cripps, całkowicie poparł rząd.

Sytuacja jest bardzo niewyraźna i coraz ostrzej występuje nazwaną rozbić wewnątrz większość rządową, która już nawet zaczęła przenikać do gabinetu.

Przypuszczają, że Mac Donald znajdzie wyjście z sytuacji, odraczając Izbę w przyszłym tygodniu, zanim konferencja indyjska dobiegnie końca, i pozbędzie się w ten sposób natarczywej ingerencji skrajnie konserwatywnej części własnej większości rządowej.

LONDYN, 20. XI. (PAT). — Na posiedzeniu Izby Gmin sekretarz stanu w ministerstwie Dominjów Thomas zaproponował drugie czytanie ustawy statutu Westminsterskiego wprowadzającej w życie decydujące przedsięwzięcie przygotowane przez uprzednie konferencje międzyimperialne. Przy okazji Thomas oświadczył, iż projekt tej ustawy jest pod pewnymi względami kapitalnej wagi dla stosunków między Wielką Brytanią a Dominjami.

LONDYN, 20. XI. (PAT). — Projekt ustawy dotyczącej nadmiernego importu przyjęty został przez ogół Izby i uzyskał zgodę króla, tem samym projekt stał się ustawą.

Konferencja w Belwederze.

WARSZAWA, 20. 11. (PAT) — Pan minister Pieracki zastępujący obecnie p. premiera Prysztora został dziś przyjęty przez p. marsz. Józefa Piłsudskiego.

Spotkanie amb. Skirmunta z min. Zaleskim.

LONDYN, 20. listopada. (PAT). — Ambasador Skirmunt odjechał dziś do Warszawy celem odbycia konferencji z min. spr. zagranicznych Zaleskim na temat aktualnych spraw o sytuacji międzynarodowej. Ambasador powróci do Londynu w poniedziałek.

Katastrofa artystów.

GRODNO, 20. listopada. (PAT). — Autobus, którym jechali artyści teatru objazdowego z Grodna do Białegostoku na widowisko „Plomienna noc”, wpadł do rowu i wywrócił się. Dyrektor teatru Krokowski i 5 artystów zostało ciężko rannych. Sześć osób odniosło lżejsze obrażenia. 5 ciężko rannych przewieziono do szpitala miejskiego w Grodnie. Życiu ich nie grozi niebezpieczeństwo. Przedstawienie w Białymstoku zostało odwołane.

Przed otwarciem wyższych uczelni. Dziś będą wznowione wykłady w Warszawie, w poniedziałek w Krakowie.

WARSZAWA, 20. XI. (tel. wł. „Dz. Ł.”). — W związku z otwarciem wyższych uczelni w Warszawie czynnikami miarodajnymi nie spodziewają się żadnych zajęć, gdyż w środowiskach akademickich w Warszawie, jak również i innych ośrodkach nastąpiło uspokojenie.

KRAKÓW, 20. XI. (PAT). — Komisja dyscyplinarna Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego, rozesała dziś wyroki

studentom, zaangażowanym w zajęciach studenckich ostatnich dni. 3 akademików zostało relegowanych z wszechnicy, 8 dostało nagany, 3 uznawano trymestry, wobec trzech dalszych przeprowadzone będą specjalne dochodzenia dyscyplinarne. Komisja w orzeczeniu dyscyplinarnym stwierdza ubolewanie, że zmuszona była działać w związku z przykreimi wydarzeniami.

Chiny żądają sankcyj przymusowych. Kompromisowe propozycje nie do przyjęcia.

PARYŻ, 20. XI. — Na wczorajszej, odbytej późnym wieczorem konferencji z Briandem, delegat chiński Sze protestował przeciwko rozszerzaniu okupacji japońskiej w Mandżurji. Sze dał Briandowi do zrozumienia, że o ile Liga Narodów nie petrafi jaknajprędzej załatwić konfliktu na podstawie par. 11 paktu Ligi, wówczas Chiny całą sprawę przesuń na platformę paragrafów 15 i 16, które przewidują likwidację konfliktów przez szereg sankcyj przymusowych przeciwko napastnikowi.

Briand usiłował wpłynąć uspokajająco na delegata chińskiego i radził zacząć na propozycje japońskie.

PARYŻ, 20. XI. (PAT). — Agencja Havasa dowiaduje się z kół japońskich, iż ambasador japoński w Paryżu wręczył ma w dniu dzisiejszym min. Briandowi notę, dotyczącą ewentualnej nominacji komisji ankietowej, stwierdzającą, że komisja ta powinna przeprowadzić ankietę co do wypadków wojskowych i ekonomicznych.

Wojska japońskie rozszerzają okupację Mandżurji.

LONDYN, 20. XI. — Kontrofenzywa chińska, mająca na celu odzyskanie Cicykaru, załamała się. Kwatery główna gen. Maa znajduje się o 50 km. na północ od miasta. Japończycy zajęli miasto Lungkiang.

Wojska gen. Maa cofają się na północ, osłabione przez oddziały gen. Juana.

Dotychczasowy gubernator Charbinu, zwolennik japończyków, Czangchinghui przejął zarząd Cicykaru i wydał odezwę do ludności, w której proklamuje niezawisłość prowincji Hajlukiang.

Ze źródeł japońskich donoszą, że sfery wojskowe wypowiadają się za dalszym rozszerzeniem okupacji i zajęciem miasta Czungczau, ostatniego punktu oparcia, jaki znajduje się jeszcze w rękach gen. Maa.

Częściowe uruchomienie tramwajów.

WARSZAWA, 20. XI. (tel. wł.) Dziś w godzinach południowych nastąpił stanowczy zwrot w strajku tramwajowym w stolicy. Znaczna część tramwajarzy zadeklarowała chęć powrotu do pracy, większą część wozów uruchomiono.

O godz. 6 po poł. na 320 wozów motorowych czynnych było 240. W dyrekcji rozpoczęło się przyjmowanie zgłoszeń tych byłych pracowników, którzy

zdecydowali się na powrót do pracy. Autobusy kursują wszystkie.

W innych zarządach miejskich praca odbywa się normalnie, jedynie w wodociągach, wskutek czyszczenia osadników przez specjalistę nurka, wynikły chwilowe trudności w dostarczaniu wody na wyższe piętra.

Demonstracje marynarzy.

BERLIN, 20. XI. (PAT). — Przed budynkiem sądu w Emden, gdzie odbywa się rozprawa przeciwko 9 marynarzom oskarżonym o bunt w porcie Leningradzkim, doszło do burzliwych manifestacji marynarzy, solidaryzujących się z oskarżonymi. Policja obrzucona kamieniami zmuszona była do użycia pałek gumowych i rewolwerów. Manifestanci przestali sądowni list, w którym zawiadamiają, że użyją wszelkich możliwych środków celem uwolnienia oskarżonych.

Szpiegostwo w Niemczech.

BERLIN, 20. 11. (PAT). Naczelny inżynier hut szklanych „Ruhr” pod Essen, Pötting został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym pod zarzutem uprawiania szpiegostwa. Równocześnie aresztowano jednego z inżynierów austriackich, który miał w jednym z obcych mocarstw założyć szereg hut szklanych, stosując do produkcji najnowsze przepisy dostarczone rzekomo przez Pöttinga.

DWUDZIESZY TRZECI DZIEŃ PROCESU BRZESKIEGO.

Wczoraj zeznawali św. z „Wyzwolenia”.

Na dzień dzisiejszy wyznaczeni są przez sąd świadkowie powołani przez obronę oskarżonych Bagińskiego i Sawickiego.

Pierwszy zeznawał św. Tomasz Nocznicki, b. senator, członek rządu lubelskiego i b. wiceprezes „Wyzwolenia”.

Świadek nie zauważył w stronnictwie „Wyzwolenia” żadnych tendencji zamachowych, gdy ze strony przeciwnej mówiono „o łamaniu kości”. Na kongresie krakowskim domagano się szanowania prawa, przeciwstawiając się objawom łamania prawa a kongres był w tym celu, żeby poszanowanie prawa budzić. Lud wiejski chce poszanowania prawa, on oto prawo woła, krzyczy, skowyczy — kończy św. Nocznicki.

Następnie zeznawał świadek Wojciech Garmulewicz, pochodzący z Marszowic, oddalony od Krakowa o 20 kilometrów Przemówienia posła Bagińskiego, jakie świadek słyszał, zawierały zachętę do udania się na kongres do Krakowa.

Św. Jan Blitek, mieszkaniec Marszowic, słyszał przemówienie posła Bagińskiego na wacach tam organizowanych. Nie słyszał o tem, żeby Bagiński mówił, iż jeden z członków rządu „ma bzika”.

Św. Kazimierz Dudziński, rolnik, przypomina sobie, jak poseł Bagiński w Marszowicach na zebraniu zachęcał obecnych do udania się na kongres.

Zeznania św. prof. Kalinowskiego.

Św. Stanisław Kalinowski, prof. fizyki na politechnice warszawskiej, b. poseł i b. senator, z kolei staje przed sądem.

Centrolew — zeznaje świadek — była to luźna federacja stronnictw, które zachowywały swą samodzielność. Chodziło o łączne występowanie na terenie sejmiku i przy ewentualnych przyszłych wyborach.

Stwierdzić mogę z całą stanowczością — zeznaje świadek — że „Wyzwoleniu” obca jest idea rewolucyjności. Takich typów, jak rewolucjonści, nie widziano w „Wyzwoleniu”. Nie wyobrażam sobie, żeby zamach stanu można było zrobić bez armat.

Świadek był działaczem „Wyzwolenia” na terenie wileńskim i tam również nie zaobserwował akcji przeciwpaństwowej.

Powołując się na oświadczenie p. p. Sobolewskiego, Sławka oraz wywiady marszałka Piłsudskiego, świadek zaznacza, że istniała obawa, iż konstytucja będzie wprowadzona w drodze zamachu. Marsz. Piłsudskiego zaraz po zamachu witano z entuzjazmem, później jednak nastąpiło rozczarowanie. Wystąpienie Centrolewu należy traktować, jako skargę ludzi cierpiących a nie zrywanie się do buntu.

W stosunku do posła Bagińskiego świadek przypomina sobie, że był on referentem projektu zmiany konstytucji w komisji konstytucyjnej z ramienia „Wyzwolenia”. Był realnym politykiem i często siedzi na daleko idące kompromisy.

Osk. Putek, zdaniem świadka, był jednym z najlepszych znawców spraw samorządowych. Między posłem Putkiem, a min. Składkowskim wyżywały się często na tem tle konflikty.

Prokurator Rauze zapytuje świadka, czy były w „Wyzwoleniu” prądy rewolucyjne i przypomina Wojewódzkiego i innych 5 osób z sejmiku, które opuściły szeregi tego stronnictwa.

Urzędowo nie mi o tem nie wiadomo, może tam gdzieś w podziemiach coś robiono.

Prok. Rauze: A czy Wojewódzki nie służył Sowietom?

— Nie wiem nie stykałem się z nim później.

Adw. Graliński: A czy Wojewódzki, zanim wstąpił do „Wyzwolenia”, nie był oficerem 2-go oddziału sztabu?

— Tak, przypominam sobie.

— A czy pamięta pan profesor, że lista Nr. 22, lista Wojewódzkiego podczas wyborów w 1922 r. reprezentowała marszałka Piłsudskiego?

— Tak.
— Ile mandatów ta lista otrzymała?
— Ani jednego.

— Kiedy Wojewódzki wystąpił z „Wyzwolenia”?

— Nigdy jego stosunki z „Wyzwoleniem” nie były dobre, a wystąpił od 1924 r.

Adw. Honigwill: Czy świadek zna wypadek przejścia z szeregów komunistycznych do sanacji?

— Owszem, p. Jastrzębski, b. urzędnik prezydium rady ministrów.

— Jakże obecnie zajmuje on stanowisko?

— Jako wiceminister skarbu.

Zeznania św. Januszewskiego.

Św. Wacław Januszewski od samego początku funkcjonowania senatu w Polsce jest senatorem.

Jeżeli chodzi o charakter działalności Centrolewu, to mierzyła ona — według opinii świadka — do obrony stanu prawnego i konstytucji, nie zaś do usunięcia rządu siłą. Były obawy, że „regime” obecny dąży do zmiany konstytucji w drodze zamachu. Na żadnym z zebrań nie mówiono o zamachu.

Masy robiły nawet zarzuty zarządowi stronnictwa, że zbyt słabo reaguje na pewne posunięcia rządu i zbyt łagodną prowadzi opozycję.

Następnie świadek zeznawał o patryjotyzmie osk. Bagińskiego i za zupełnie bezzasadny w stosunku do niego uważa zarzut, jakoby nawoływał on do nieplacenia podatków.

Następnie św. Januszewski opowiada o zajęciu w Sejmie w związku z debatą o nadużyciach wyborczych. Wówczas to poseł Putek nadzwyczaj silnie występował, przytaczając fakty przeciw ministrowi Składkowskiemu.

Adw. Nowodworski: — Czem motywował min. Składkowski podwyższenie funduszu dyspozycyjnego?

— Koniecznością walki z wyrotowcami.

Adw. Nowodworski: — Koniecznością powiększenia defenzywy?

— Tak, defenzywy.

Prok. Rauze: Słyszeliśmy tu, że „Wyzwolenie” dąży do swych celów „legalnie”, a co znaczy w takim razie zwrot w jednej odezwie „my na drodze legalnej tego nie osiągniemy”?

— To jest tylko stwierdzenie faktu.

— I nic panowie nie robią w tym kierunku?

— My o tem myślimy i nad tem się zastanawiamy, ale narazie myślimy o drodze legalnej.

Adw. Graliński: Czy pan senator zna orzeczenia najwyższej izby kontroli, w których mówi się o tem, że „Nieznany osobom na nieznane cele wydawano pieniądze”?

— Znam.

— Czy zna pan takie orzeczenie, w którym stwierdza się fakt, że jakiś minister zużył 37,000 zł. na papierosy?

— To są rzeczy znane.

Po zeznaniu świadka Januszewskiego, sąd zarządził przerwę.

Zeznania pos. Noska.

Badany św. pos. Nosek z Wyzwolenia mówi, że o działalności rewolucyjnej nigdy nie było mowy, poza jednym wypadkiem gdy w 1926 r. Wyzwolenie popierało zamach majowy.

Adw. Graliński: — A może poza zakresem działalności pana konspirowano coś?

— Nie, nigdy u nas takiej akcji nie było.

— Co pan może zeznać o celu kongresu krakowskiego?

— Żeby stworzyć organizację, która by przeciwstawiła się sanacji, postanowiono powołać kongres Centrolewu.

Wojewoda Kirtiklis obejmuje urządowanie na Pomorzu.

W dniu dzisiejszym opuszcza Łódź udając się na nowe stanowisko wojewody pomorskiego do Torunia, dotychczasowy wicewojewoda łódzki Kirtiklis. Ustupującego wojewodę, który

przez krótki czas swego urzędowania w Łodzi pozyskał sobie ogólne zaufanie i szacunek, zęgały delegacje urzędnicze.

Wielkie krachy bankowe w Berlinie Pasywa wynoszą milionowe sumy.

BERLIN, 20. 11. (PAT) — Jeden z wielkich banków berlińskich Bank Handlu i Nieruchomości zawiesił wypłaty. W związku z tem zamknięte zostały 23 filje tego banku w Berlinie oraz liczne oddziały w Nadrenji. Winnym krachu jest dyrektor banku Willi Pfeiffert przeciw któremu wystąpił prokurator Rzeszy. Dyrektor Pfeiffert zbiegł wczoraj bez śladu. Zarządzono pójść za oskarżonym o sprzeniewierzenie i sfałszowanie bilansu.

Pfeiffert uciekł na chwilę przed zarządzeniem aresztowania. Pfeiffert wedle relacji rodziny zabrał ze swej wili jedynie rewolwer, tak że przypuszczają możliwość samobójstwa. Wobec tego jednak, że Pfeiffert był zaopatrzonej również w paszport zagraniczny, jest możliwość zbiegnięcia za granicę. Wszystkie posterunki graniczne zostały zaalarmowane.

BERLIN, 20.XI (PAT). Dziś rano zawiesił wypłaty bank kredytowy w Warner. Niewypłacalność ogłosił również bank rzemieślniczy w Trewirze.

Poza tem prokurator Rzeszy wdrożył dochodzenie przeciwko właścicielowi domu bankowego Marcusowi i Schreiberowi, oskarżonym o sprzeniewierzenie przez spekulację z górą 4 milionów wkladów. Dom ten ogłosił bankructwo wykazując 4 i pół miliona pasywów. Po przesłuchaniu oskarżonych nastąpić ma decyzja w sprawie ich aresztowania.

Proces handlarzy narkotyków.

BAZYLEA, 20.XI (PAT). Przed sądem tutejszym rozpoczął się proces przeciwko bandzie handlarzy narkotykami. W procesie głównym oskarżonym jest Egipcjanin Hussein-El-Elani i jego pomocnicy obydwaj polski Natan Altman i niejaki Miller, zamieszkały w Bazylei.

Miller przyznał się, że sprzedał Husseinowi 80 kg. heroiny za 70.000 Frs.

zw. Kontrabandę przez granicę prowadziła wiedeńska Metzendorf. Używała ona do kontrabandy walizki o podwójnym dnie. Metzendorf skazana na 5 lat więzienia.

Pozostający na usługach Husseina Michał Halpern aresztowany został na granicy Szwajcarsko-Austrijskiej w chwili przemycania 9 kg. heroiny.

— A może to były przygotowania do pierwszego etapu walki zamachowej?

— Brzo Boże. Było to skupienie demokracji dla przeprowadzenia bloku wyborczego.

— Czy ludność wsi nie przyjęła opancznie punktu rezolucji krakowskiej, mówiącego: „nie będziemy honorować zobowiązań rządu zamachu”.

— Chłopi uważali obecny rząd za legalny i rezolucję uważali za obowiązującą na przyszłość, gdyby taki rząd zamachu przyszedł. Dalej świadek mówi o represjach policji w dniu 14 września i stwierdza, że Wyzwolenie nigdy nie posiadało bojówki ani broni. Pos. Bagiński na wiecach mówił tylko o nadużyciach wyborczych.

Następnie wywiązała się dyskusja między obroną a prokuratorem Rauzem, który zapytał świadka o artykule „Chłopskiego Sztandaru” zacytował tylko jedno zdanie. Adwokat Szumański prosił, aby w takich wypadkach okazywać cały artykuł, ponieważ p. prokurator tendencyjnie i nieściśle powtarza ustępy artykułu. Prokurator pytał, czy znany jest świadkowi artykuł: „Bunt przeciwko prezydentowi, który łamał prawo”. Z oświadczenia adw. Gralińskiego okazuje się, że w tym artykule chodziło o bunt przeciwko prezydentowi... z Finlandji.

Zeznania pos.: Walerona i Wrony.

Badany pos. Waleron oświadcza, że Centrolew jest organizacją znaną w życiu politycznym od czasu sejmiku ustawodawczego. Dalej świadek charakteryzuje rolę posła Sawickiego w stronnictwie. Następnie omawia nadużycia wyborcze i stwierdza, że Stronnictwo Chłopskie nigdy nie nawoływało do nieplacenia podatków. Mówi o napadzie na redakcję „Gazety Chłopskiej” i o wyasyguowaniu przez kół rządowe 40 tys. złotych na prowadzenie tej gazety po rozłamie.

Z kolei przystąpiono do przesłuchania b. posła Wrony.

Obrona stawia pytanie, co mu wiadomo o manifestacji w sejmie przeciwko pos. Rybarskiemu.

Pos. Wrona odpowiada, że słyszał od pos. Cieplaka, że Sławek kazał obrzucić Rybarskiego papierami. Całą akcję prowadził obecny minister Kozłowski. Dalej Wrona omawia działalność bojówek sanacyjnych. Bojówki te były subwencjonowane z funduszy walki ze szpiegostwem. Członkami bojówki byli złodzieje i niebieskie ptaki za wynagrodzeniem 10 zł. dziennie.

Dalej Wrona mówi, że na jednym z wieców zlanano mu rękę. A sprawcę tego urzędnika komunalnego za karę przeniesiono do innego starostwa. Dalej Wrona opowiada, że lokal Wyzwolenia przepisany na nazwisko pos. Ledwocha ten poseł sprzedał za 6 tys. zł. pos. Polakiewiczowi z B. B.

Dalej Wrona mówi, że napaść na Dąbskiego spowodowała jego dłuższą chorobę i śmierć.

Tabela wygranych Loterii Państw.

Dziś, w 2-gim dniu ciągnięcia 1-ej klasy 24-ej Polskiej Loterii Państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Zł. 100.000 na n-r 4604.
Zł. 5.000 na n-r 45721.
Zł. 1.500 na n-ry: 15874 53294.
Zł. 500 na n-r: 155628.
Zł. 400 na n-ry: 7008* 119934 141232
Zł. 250 na n-ry: 18987 25972 36728
43901 46260 46490 50903 66741 98198
131891 140307.
Zł. 200 na n-ry: 10693 17146 22450
28514 54041 87870 98185 106425 106926
116890 119851 132940 155975.
Zł. 150 na n-ry: 5111 7329 9203
14337 15908 15581 34640 35580 43704
45202 47162 47828 52229 52250 65131
62277 74999 76285 74784 77684 88901
93519 94365 94966 105411 109470 209306
111376 121012 121457 124075 126884
126916 159355 149418 157132.

Daleki Wschód a sprawy europejskie.

Rząd sowiecki odżegnuje się bardzo energicznie od posądzeń, że pośrednio i po cichu uczestniczy w targu mandzurskim. Komisarz Litwinowski złożył pod tym względem stanowcze oświadczenie ambasadorowi japońskiemu w Moskwie. Istotnie dla Rosji interwencja w sprawy chińskie byłaby dziś bardzo nie na rękę. Rosja przeżywa ciężki kryzys finansowy, tak zwana „piatiletka“ stanęła na martwym punkcie z braku dopływu kredytów od państw kapitalistycznych, pewne informacje wskazują również, że do armii sowieckiej, znajdującej się nad granicą Chin, zakradły się nieporządki.

Nie znaczy to, aby Rosja mogła pozostać obojętna wobec tego, co się dzieje w Mandżurji, wypadki, jakie tam się rozgrywają, zakrojone są na szeroką skalę. Wszystko wskazuje że mamy do czynienia z początkiem akcji japońskiej, mającej na celu opanowanie przedniej czy później Mandżurji, będącej jednym z najbogatszych krajów azjatyckich. A kłowie, jakie Rosja ma tam interesy, związane choćby z posiadaniem Władywostoku, ten rozumie, że nie będzie ona mogła przypatrywać się polityce japońskiej na dłuższą metę z biernością i obojętnością. Tam mimo wszystko skieruje się obecnie główna uwaga Moskwy.

Nie jest zatem rzeczą przypadkową, że właśnie teraz p. Molotow, zastępca p. Litwinowa, z takimi akcentami pokojowymi zwrócił się do Polski w swym ostatnim, głośnym przemówieniu. P. Molotow znowu wysunął sprawę polsko-sowieckiego paktu o nieagresji, powołał się na to, co mówił na ten temat w sejmowej komisji spraw zagranicznych p. Zaleski i wysunął z tego wniosek, że nic już dziś właściwie nie stoi na przeszkodzie w zawarciu tego paktu.

Wystąpienie Sowietów w stronę Polski tłumaczy się jeszcze czem innym. Mianowicie ich stosunkiem do Niemiec. Właśnie w chwili obecnej Sowiety prowadzą z Rzeszą rokowania na tematy gospodarcze. Chodzi głównie o kredyty handlowe, udzielenie Rosji przez Niemcy. Kredyty te wynoszą około miliard marek, płatnych w latach 1932 i 1934. Reichsbank zdyskontowała weksli sowieckich na sumę 150 milionów marek. Żaden bank na świecie nie był dla Rosji tak łaskawy. Ale dziś Niemcy chcą ściągnąć te kredyty, bo same są winne swym wierzycielom, którzy im zresztą zarzucają lekkomyślność w kredytowaniu „piatiletki“.

Tymczasem Sowiety już są podobno niewypłacalne. Rezerwa złota w banku sowieckim wynosi już tylko miliard marek. Eksport rosyjski jest bardzo utrudniony, a import trudno zahamować, bo jest potrzebny dla działania „piatiletki“. Sowiety chcą więc uzyskać nowe kredyty od Niemiec.

Ze względu na rokowania z Rzeszą, nawiązanie przez Sowiety pertraktacji z Polską jest im bardzo wygodne. Nic tak nie przeraża polityków niemieckich, jak ewentualność zlikwidowania nieporozumień polsko-sowieckich. Zresztą ilekroć Niemcy zbliżają się do państw zachodnich, a zwłaszcza do Francji—co dzieje się obecnie ze względu na przymusowe,

W trosce o losy polskiego wychodźcy. Polsko-belgijska konwencja górnicza.

Jak już pokrótce donosiliśmy w dniu 7 listopada r. b. została podpisana w Brukseli pierwsza polsko-belgijska konwencja, dotycząca ustawodawstwa społecznego.

Konwencja ta posiada dla robotnika polskiego niezmiernie doniosłe znaczenie, gdyż wychodźstwo polskie w Belgii dosięga obecnie cyfry około 60.000 osób, w czem około 40 proc. stanowią górnicy i ich rodziny. Czynniki pracujących w górnictwie belgijskim górników polskich jest przeszło 12.000 a wraz z rodzinami przeszło 20.000. Należy oczekiwać iż z chwilą wyjaśnienia się sytuacji w Belgii w dziedzinie gospodarczych stosunków międzynarodowych, zapotrzebowanie na górników polskich będzie tam stale wzrastało, chociażby dlatego, że zarówno w Belgii jak i we Francji daje się zauważyć niezmiernie charakterystyczne zjawisko porzucania przez miejscowych robotników niebezpiecznej pracy pod ziemią.

Konwencja podpisana 6 listopada r. b. w Brukseli dotyczy ubezpieczenia na starość, na wypadek niezdolności do pracy lub śmierci robotnika, zatrudnionego w górnictwie obu krajów.

Treść konwencji podzielono na 7 rozdziałów, zawierających: 1) posta-

nowienia ogólne, 2) uprawnienie górników (i ich rodzin), zatrudnionych w górnictwie wyłącznie w kraju jednego z kontrahentów, 3) uprawnienie górników (i ich rodzin) zatrudnionych w górnictwie obu krajów, 4) okresy zabezpieczenia zastępcze, 5) postanowienia specjalne, 6) postanowienia porządkowe, 7) postanowienia różne.

Na wzór konwencji polsko-francuskiej z 21. XII 1929 konwencja polsko-belgijska z 7. XI 1931 została oparta na dwóch podstawowych zasadach, a mianowicie: zrównania praw obywateli polskich i belgijskich w zakresie ubezpieczenia górniczego na starość, na wypadek niezdolności do pracy lub śmierci i łączenia dwóch kresów ubezpieczeniowych do wymiaru świadczeń lub do okresu wyczekiwania w wypadkach, gdy robotnik był zatrudniony w górnictwie obydwóch krajów.

Dzięki wprowadzeniu pierwszej z powyższych dwóch zasad wysokość świadczeń dla górnika uprawnionego do ich otrzymania będzie wyższa, niż dla innych cudzoziemców zatrudnionych w kopalniach belgijskich. Np. w wypadku, gdy górnik belgijski nabył uprawnienia do otrzymania 4.800 fr. błg. rocznie, górnik obcokrajowiec otrzymuje w takich samych warunkach tylko 2.100 fr. błg. Również renty dla

wdów po górnikach polskich zostają zrównane co do wysokości z rentami dla wdów po górnikach obywatelach belgijskich.

Druga zasada łączenia okresów ubezpieczeniowych ma szczególnie doniosłe znaczenie dla górników, którzy pracowali w Polsce, a następnie w Belgii. Przewiduje ona łączenie okresów ubezpieczeniowych dla wymiaru świadczeń i dla okresów wyczekiwania. Górnik, który pracował kolejno w górnictwie obu krajów otrzyma świadczenia w stosunku proporcjonalnym do okresu pracy od instytucji ubezpieczeniowej Polski i Belgii. Według ustawodawstwa belgijskiego górnikowi przysługują renty na starość w wysokości 6000 fr. belg. rocznie po przepracowaniu w górnictwie co najmniej 30 lat. Konwencja przewiduje łączenie okresu polskiego ubezpieczenia górniczego z belgijskim dla omówienia wspomnianego warunku.

Jeżeli przyjąć pod uwagę, iż górnictwo w Polsce nie zatrudnia zupełnie górników belgijskich, natomiast liczba robotników polskich zatrudnionych w górnictwie belgijskim wynosi przeszło 12.000 to jasnym jest, że wejście w życie konwencji z 7. XII r. b. posiada dla górników polskich niezmiernie doniosłe znaczenie.

Zabiłam go z zazdrości!!! Księżniczka Woroniecka zastrzeliła znanego przemysłowca, 7 śmiertelnych strzałów z brauninga.

WARSZAWA, 20.XI (tel. wł. „Dz. Ł.“). — Wczoraj Warszawę obiegła wieść o straszliwej zbrodni, popełnionej na osobie znanego w szerokich kołach handlowych i przemysłowych stolicy kupca i przedstawiciela wielkiej firmy szwedzkiej „Tretorn“, Brunonie Janie Boy.

Boy był właścicielem dużego magazynu artykułów gumowych, mieszczącego się w domu nr. 31 przy ul. Senatorskiej, w którym to domu zmarły zajmował także z matką Elizbią i dwiema córeczkami, 6-letnią Basią i 11-letnią Genią czteropokojowe mieszkanie na pierwszym piętrze.

Z małżonką, córką znanego przemysłowca łódzkiego, Boy był w separacji, a w roku bieżącym, bawiąc na odpoczynku w jednym z uzdrowisk, poznał tam młodą, 24-letnią księżniczką Zofję Zytę Korybut-Woroniecką, właścicielkę majątku Węzowiec pod Mogielnicą.

Między 40-letnim handlowcem a młodą dziewczyną zawiązał się pozornie przelotny flirt, który jednak powoli przerodził się w głębsze uczucie.

finansowe położenie Rzeszy — tyłek Sowietów szukają zbliżenia z Polską.

O Polsce lansowano teraz fantazyjną wiadomość, o której donosił nasz rzymski korespondent, że ma wejść do sojuszu francusko-japońskiego, zwróconego przeciw Chinom i Sowietom. Czy wiadomość ta nie wyszła czasem w celu uniemożliwienia rokowań polsko-sowieckich? Czy nie wyszła od kół, stojących na usługach polityki niemieckiej? Nie zapominajmy, że uspokojenie na odcinku polsko-sowieckim byłoby największym ciosem dla rewizjonistycznej akcji niemieckiej. Znany polityk amerykański Simonds dawno już napisał, że bez poparcia Rosji wszelkie przedsięwzięcia Niemiec wobec Pomorza będą bezcelowe. Sytuacja na Dalekim Wschodzie otwiera więc przed polityką polską duże możliwości.

Księżniczka Woroniecka zapalała gorącą miłością, a chociaż druga strona zachowywała się dość biernie, zakochana kobieta przyjechała do Warszawy i zamieszkała w charakterze narzeczonej w mieszkaniu Boya.

Niadawno przemysłowiec otrzymał zawiadomienie, iż do Warszawy przyjeżdża z Ameryki brat jego, człowiek niezwykle wrażliwy na punkcie moralności. Nie chcąc zrażać brata osobą księżniczki Woronieckiej, Boy zwrócił się do niej, prosząc, aby przynajmniej na czas pobytu brata w Warszawie, wyprawała się z jego mieszkania do hotelu.

Na tem tle między przyjaciółmi dochodziło do bezustannych scysyj, zwłaszcza, iż młoda kobieta sądziła, że ze strony narzeczonego jest to zwykły wykręt, za pomocą którego Boy chce się jej pozbyć.

Prócz tego od dłuższego czasu Wo-

roniecka zarzucała Boyowi niewierność.

Dzisiaj o godz. 9 rano, gdy Boy ubierał się, między nim a rozszaloną dziewczyną znów doszło do ostrej scysji. W pewnym momencie księżniczka Woroniecka chwyciła leżący w szufladzie nocnej szafki brauning hiszpański i oddała w kierunku Boya 7 strzałów, raniąc go śmiertelnie. Przed przybyciem pogotowia, Boy zmarł.

Sprawczynię strasznego mordu aresztowano.

Jest ona w stanie najsilniejszego rozstroju nerwowego. Komisarzowi policji powiedziała:

— Zabiłam go z zazdrości. Zbrodnia młodej dziewczyny wywołała w Warszawie olbrzymie wrażenie, zarówno ze względu na osobę zamordowanego, jak i morderczyni, która pochodzi z doskonałej rodziny arystokratycznej.

Inwestycje w Gdyni.



Tegoroczne inwestycje w Gdyni dotyczyły głównie zabudowy nabrzeży portowych. Zdjęcie powyższe przedstawia główne wejście do awanportu, oraz latarnię wejściową dla sygnalizacji „mgławiej i antenowej“.

Tajemnice

Rokicińskiej Manufaktury

Fascynująca powieść na tle łódzkich stosunków wielkoprzemysłowych.

49)

Napisał dla „Dziennika Łódzkiego” FRED BELIN.

Copyright by „Dziennik Łódzki”.

Przedruk wzbroniony.

Streszczenie poprzednich rozdziałów.

W lutym 1919 roku prezes zakładów przemysłowych „Rokicińska Manufaktura” Oskar Hakon powraca do Łodzi po kilkumiesięcznym pobycie w Anglii i Ameryce, gdzie dokonywał zakupów maszyn i surowca dla własnego przedsiębiorstwa.

Natychmiast po powrocie do domu Oskar Hakon zabiera się do pracy i przegląda bieżącą korespondencję, wśród której znajduje się list od syna, stale przebywającego w Gdańsku.

Drugi syn Hakona, Moryc, który był w wojsku, przebywa właśnie w Łodzi. Poza tem Hakon znajduje w korespondencji zaproszenie na przyjęcie do żony dyrektora „Banku dla handlu hurtowego i detalicznego”, Zofji Pecełowej. Hakon postanawia skorzystać z tego zaproszenia.

Na przyjęciu u Pecełowskich Oskar Hakon spotyka się z synem swoim Morycem, którego łączy z Pecełową bliski stosunek, o czym wie również mąż Pecełowej.

Po odejściu starego Hakona Pecełowa zaciąga Moryca do swojego biura, z rozmowy ich wynika że Moryc działa w porozumieniu z bratem i Pecełową, przeciwko ojcu i chce zapewnić bratu prawo decydującego głosu w organizowaniu przez rodzinę Hakonów przedsiębiorstwa gdańskiego „Atlantium”.

W kilkanaście dni po tem przyjęciu, maszyny, oczekiwane z niecierpliwością przez Hakona nadeszły wreszcie z Anglii do Łodzi. Wraz z maszynami przybyli również monterzy, którzy podjęli się zmontować maszyny, by za trzy tygodnie można było puścić fabrykę w ruch. Wreszcie fabryka jest już w pełnym ruchu.

W małym szynku robotnicy radzą nad sytuacją wytworzoną przez spadek waluty i wzrost drożyzny.

W wyniku dyskusji postanawiają pójść do związku, by podjąć akcję podwyżkową.

Na zebraniu w związku postanowiono odbyć konferencję z Hakonem. Burzliwa konferencja przedstawicieli związku z Oskarem Hakonem nie daje wyniku. Delegat fabryczni otrzymują polecenie przygotowania się do akcji strajkowej.

Moryc Hakon dowiaduje się o groźnym strajku od męża swej kochanki, któremu Moryc w swoim czuście powierzył przedstawicielstwo „Rokicińskiej Manufaktury”. Moryc jest oburzony, że ojciec nie poinformował go o wytworzonej sytuacji.

Moryc podejrzewa, że ojciec nie chce dopuścić do współpracy w fabryce

i faworyzuje pod tym względem młodszego brata Hermana, który przed kilkoma miesiącami powrócił z Gdańska gdzie przebywał przez cały czas wojny polsko-rosyjskiej i nawet jako dezertjer został — po powrocie do kraju — oddany pod sąd.

Antagonizm braci doprowadza do ostrej sprzeczki w czasie narad nad sprawą strajku. W wyniku obrad stary Hakon postanawia zagrozić, że w razie nieotrzymania wyższego kontyngentu kredytowego uieruchomi fabrykę.

Wobec nieuwzględnienia żądań robotników w fabryce wybucha strajk. Dochodzi do ostrych incydentów, w wyniku których dwaj robotnicy zostają aresztowani na żądanie Hakona.

Pomiędzy braćmi dochodzi — na tem tie — do ostrej sprzeczki.

Hakon postanawia kształcić swego najmłodszego syna Alfreda zagranicą. Myśl wyjazdu na studia nie usmiecha się młodemu chłopcu, zwłaszcza, iż ojciec wyznacza mu niewielką pensję. W ostatniej chwili Hakon zmienia swą decyzję i wysyła syna do Warszawy.

Alfred przygotowuje się do matury pod kierunkiem studenta filozofii Owczarka.

Zarząd „Rokicińskiej Manufaktury” powierza kierownictwo przedsiębiorstwu Alfredowi Hakonowi, chcąc w ten sposób zmusić do ustąpienia dotychczasowego kierownika Henryka Wagego.

Do gabinetu Wagego, w którym siedzi Hakon i Alfred, wchodzi Ciemiński. Zmieszany obecnością szefów nie odpowiada na zadane mu pytanie i ucieka.

Majster Szulc informuje Hakonów, że Ciemiński jest szwagrem Wagego.

Pomiędzy Wagem i Alfredem Hakonem dochodzi do ostrej sprzeczki na tie zamierzonej przez Alfreda redukcji robotników.

Wage otrzymuje dymisję, a równocześnie zredukowany zostaje Ciemiński, któremu fabryka wydaje zaświadczenie, jako praktykanta.

Napróżno Ciemiński chce się dostać do Hakona by prosić o zmianę świadectwa uniemożliwiającego mu otrzymanie pracy, jako majster.

Pewnego wieczoru, gdy Alfred wraca do domu, Ciemiński dochodzi do niego. Ten przerażony wyjmuje rewolwer. Pada strzał.

Ciemiński wyrwa mu rewolwer... Dwa strzały przerywają ciszę nocną. Edmund Ciemiński umiera w szpitalu.

W małym mieszkaniu Ciemińskich zebrała się cała rodzina.

Chichotem wybuchły dwie prostytutki i jedna powiedziała drugiej.

To ci nocnego chowają ptaszka.

Jak we śnie lunatycznym szła za pogrzebem nieszczęśliwa matka.

Zda się sen jakiś koszmarny to że w nocy idzie za zwłokami syna, że chować go musi, jakby lotra — chyłkiem od oczu ludzkich.

Stukają kopyta na mostku żelaznym, turkocze karawan i znów cisza, przerywana parsaniem koni...

Nie ma już syna. Straciła go bezpowrotnie straszliwym zrzuceniem losu.

I teraz nawet po śmierci karzą go za winy niepopelnione.

„I odpusć nam winy nasze, tak jak i my odpuszczamy...” żyją w niej słowa modlitwy, lecz jakże ciężko powiedzieć to.

„Odpuszczamy...”

Prawda, tam gdzieś w ziemię koło świeżego grobu mordercy wsiąkły lzy drugiej matki. Tak samo gorzkie, tak samo ciężkie...

Ale któż tu zawinił...

Gdzie szukać tych co rewolwer do ręki wkładają, co nie stworzyli tej siły, która zabijać nie pozwala...

„Któż jest bez winy niech pierwszy rzuci kamieniem” — a kamień łuk zakreśli i wróci do tego kto go rzucił.

Cóż to, kondukt zatrzymał się?

A to już cementarz.

Tu zostawi syna na wieczny wypoczynek.

Złoży jego zwłoki w czarnej wilgotnej ziemi, co człowieka karmi i do snu wiecznego utula.

Miasto umarłych... A jeśli pomyśleć jak Izami przesiąknięta jest ta ziemia, to zdaje się że w powietrzu drga jeszcze echo szlochów straszliwych, jęków rozpacz i krzyków rozdzierających.

Nie obudzi nikogo ze snu wiecznego ten szloch, jęk i krzyk rozpacz. Ach gdyby obudził. Krzyczałaby tak głośno że serceby jej pękło...

Nie obudzi...

Oto dół ciemny w którym cię złożą synu ukochany. Przytuli cię matka ziemia.

Masz wieczny spokój...

Ostrożnie, ostrożnie spuszczaście trumnę... Niech nie zakłóca jego spokoju.

O Boże! Dlaczego zabrałeś mi go!

A jeśli już taka była Twoja wola dlaczego tak pognębiłeś mą dumę matczyną, że go ot tak grzebię jak najgorszego zbrodniarza.

Że nawet po jego zgonie nie wolno mi będzie mówić o mej rozpacz, bo na twarzy ludzi zobaczyć mogę pogardę i słowa drwin usłyszeć!

Nie doszło do sądu ludzkiego. A jednak bez sądu przesądzono wyrok.

Tamtego grzebano z przepychem...

Dumnie szli za konduktem rodzicie i bracia...

A mego syna jak psa wściekłego grzebię...

O Boże! Obaj przed Twoim staną sądem.

Nie wiem ktoś ty i jakiś, ale wiem żeś sprawiedliwy, bowiem zaw sze ten kto zawrzcę ma powieki, gdy ma grzech na sumieniu, boi się tego sądu.

Ty sędzić będziesz sprawiedliwie. Na Twojej szali złoto nic nie waży...

Oby to, co się stało po śmierci obojga zaważyło na sprawiedliwości Twojego wyroku.

Z głuchym loskotem padają grudki gliny na trumnę drewnianą... Zgrzyta łopata ześlizgując się po kamieniu.

Szybko, szybko — coraz szybciej zapelnia się dół w którym spoczął na wieki Edmund Ciemiński...

Głośno uciera nos jeden z garbarzy.

Nic mu ta wielka tragedia matczyną.

Byle prędzej zakopać ten dół, byle prędzej znaleźć się w domu.

Dalszy ciąg jutro.

Laureat nagrody Nobla w dziale chemji.



Prasa doniosła nam już, że tegoroczna nagroda Nobla w dziale chemji podzielona została między dwóch profesorów niemieckich Fryderyka Bergiusa i Karola Boscha. Pierwszy z nich urodził się na Śląsku a wstawił się swemi pracami nad rozpuszczalnością węgla. Drugi — prof. Bosch urodził się w Kolonji i zyskał sobie sławę dzięki swym pracom nad syntezą amoniaku.

Zdjęcie nasze przedstawia prof. Fryderyka Bergiusa, laureata nagrody Nobla w dziale chemji za rok 1931.

Do drzwi zapukano.

— Kto tam? — zapytał Wage, podchodząc do drzwi.

— Proszę otworzyć. Policja.

Wage otworzył drzwi.

Do pokoju wszedł policjant w asyście dwóch cywilów.

— Co się stało?

— Proszę państwa udać się na pogrzeb.

— Pogrzeb? Czyj?

— Teraz odbędzie się pogrzeb Edmunda Ciemińskiego.

— Teraz? W nocy?

— Tak jest.

— Dlaczego? Przecież został wyznaczony na godzinę ósmą rano.

— Nie mogą państwu udzielić żadnych wyjaśnień. Mam polecenie moich zwierzchnich władz.

Jeśli państwo nie pójdą — dodał z naciskiem — pogrzeb odbędzie się bez ich udziału.

Chwilę trwało wahanie.

Jak postąpić? co zrobić?

W milczeniu ubrali się i wyszli. Spał drobny deszcz, chłód przejmował do kości.

Za rogami mignęło światłoko przejeżdżającej dorożki.

Pojechali.

Przed kostnicą szpitalną stał już karawan. Dwa konie pokryte czarnymi kapami. Cztery latarki rzuciły migotliwe światło.

Wnieiono do karawanu trumnę.

— Gotowe — pytał jakiś głos w ciemności.

— Gotowe — odpowiedziano.

— Ruszać.

Szli ciemną nocą za karawanem w którym odbywał ostatnią swą podróż Edmund Ciemiński.

Stawali na trotuarach nieliczni spóźnieni przechodnie i ze zdumieniem spoglądali na ten nocny pogrzeb.

Stawali na chodnikach pijani i zęgnali się z przerażeniem, azali doszli już do tego stanu, kiedy delirium tremens nasuwa makabryczne zjawy.

Kalendarzyk.

Listopad

21

Sobota

DZIŚ: Ofiarowanie N. M. P.
JUTRO: Św. Cecylii P. M.

Wschód słońca 7.04.
Zachód słońca 3.40.

Wschód księżyca 02.23
Zachód księżyca 03.00

Długość dnia 8.40.
Ubyło dnia 8.36.

MUZEUW MIEJSKIEJ historii i sztuki im. J. i R. Bartoszewicz (Plac Wolności 1) otwarte w środy, soboty i niedziele od 10—16.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Górczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabianicka 50).

POD WŁOS.

Wyprawa do Mandzurji.

Pan Feliks ma jeden dzień w roku... dla siebie. Jest to dzień jego imienin — 20 listopada. Właściwie powiedzenie „dla siebie”, nie odpowiada istocie rzeczy, gdyż p. Feliks nie spędza tego dnia na jakichś smętnych rekolacjach. Chocby zresztą chciał, to nie zgodziłby się na to jego przyjaciele.

A ma ich sporo!

Mimo, że czasy są coraz cięższe, postanowił p. Feliks całkiem prozaicznie urządzić się w gronie swych „serdecznych” na złość całemu światu, kryzysowi, na złość Lidze Narodów i nowemu cesarzowi Mandzurji — panu Pu-Ji.

Rano ucałował gożonka, szepcząc filuternie, żeby nie zapominał o bliskim dniu jej imienin.

Nasz solenizant posmutniał: jakto? zamiast powiedzieć mu coś miłego w tak uroczystym dla niego dniu pani Barbara myśli już o prezencie dla siebie?

Ponieważ jednak nie był to pierwszy wypadek i p. Feliks miał już sposobność przyzwyczajenia się do „czułości” żony: — więc pokornia ucałował jej dłoń i poprosił o sniadanko.

Do biura w ten jedyny dzień nie przychodził, co miał nawet w kontrakcie zastrzeżone.

Z lekkim „rauszem” opuścił swe gniazdo i ruszył do „Eldorado”, gdzie miał już zamówiony stolik. Przyjaciele — (godzina 12-sta!) byli już prawie w komplecie. Takiej okazji nie wolno w obecnych czasach opuścić. O jeńców tak dziś trudno!

Po dwudziestej kolece weszło serce jednego z „myśliwych” którzy nie baczono, że nikt go nie słucha, zapragnął przemawiać.

— Feliks! Nie myśl, że jestem nadziejaja pijanista przywiodła tu nas! Serca nasze otwarte. Otóż chciałem się zapewnić, że tak samo, jak ty nas, tak my ciebie.

— Korzystam ze sposobności, by rzucić smiałą tu myśl! Otóż w Łodzi i tak nie mamy co robić. W Mandzurji leje się krew. Proponuję zorganizowanie legji łodzian, którzy ruszyli nad rzekę Nonni. Chodź! tylko oto, po której stronie mamy się zgłosić?

O kogo będzie bezpiecznie! — słusznie mrknął p. Cezar Odważny.

Ja proponuję poprzeć Japonię, bo dotychczas nikt jej jeszcze nie pobit. A trzymać ze silniejszym zawsze się opłaci, dorzucił p. Aleksander Bojowy.

— Zgoda. Jedziemy do Mandzurji, — ryknął piwnym basem towarzysze stołu i przez akklamację wybrali z wdzięczności p. Feliksa wodzem wyprawy.

Dobrze już było po północy, gdy p. Feliks błędny krokiem dowlókł się do domu.

Bastul! Jestem komendantem legji łódzkiej. Rozumiesz. Zegnaj mi i módl się za mną duszę!

Idziemy prać Chińczyków za waszą i naszą wolność!

Luboi.

Z. U. P. U. wobec ubezpieczonych.

Emerytury dla pracowników umysł.

Zmiana systemu kalkulacji przy wykupie lat.

Jak wiadomo, ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych rozpoczęła obowiązywać od 1 stycznia 1928 r., od tej zatem daty liczy się okres uiszczania składek ubezpieczeniowych przez pracowników i od tego również terminu liczy się czas pracy pracownika do zaliczenia na emeryturę.

Do liczby ubezpieczonych w zakładzie należy bardzo znaczny procent pracowników, którzy, pracując po lat kilkanaście i dłużej, nie mają widoków na uzyskanie całkowitej emerytury, bowiem płacą swoje składki ubezpieczeniowe dopiero od lat 3 do 4.

Aby ułatwić tym ubezpieczonym uzyskanie całkowitej emerytury, zakład wprowadził zasadę t. zw. wykupu lat, polegającą na tem, iż każdy pracownik może, oprócz zwykłej składki ubezpieczeniowej, wpłacać również składki ubezpieczeniowe za okres, w którym nie był jeszcze ubezpieczony.

Sprawa ta zainteresowała najszerze warstwy urzędnicze, w związku z czem poszczególne organizacje zawodowe

były poprostu oblegane przez pracowników, chcących uzyskać jaknajwcześniejszą prawo do całkowitej emerytury.

Okazało się jednak następnie, iż wobec konieczności pokrywania składek ubezpieczeniowych za okres z przed 1 stycznia 1928 r. zarówno za ubezpieczonego, jak i za pracodawcę, co stanowiło kwotę poważną, spośród kilkuset chętnych do wykupu lat dwie tylko osoby zobowiązały się do pokrycia składek za okres, w którym ubezpieczone nie były.

Ostatnio, jak informuje Związek Handlowców Polskich w Łodzi, na podstawie otrzymanych doniesień, Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych wprowadził nowy system kalkulacji pobierania stawek ubezpieczeniowych dla wykupu lat.

Stawki te znacznie upraszczają i uprzedstapniają kwestję uzyskania przez pracownika umysłowego pełnej emerytury na podstawie przekazania zakładowi stawek za okres kiedy pracownik nie był ubezpieczony.

W ciągu najbliższego już czasu na-

desłane będą do łódzkiego inspektoratu ZUPU, tabele opracowane na nowych podstawach, a dotyczące omawianej sprawy.

Co najważniejsze, to fakt, iż stawki ubezpieczeniowe, które winny być przez chętnych do wykupu lat wpłacane, zostały procentowo znacznie obniżone.

ZAKŁAD KRAWIECKI

LEONARDA HETMANA

ŁÓDŹ

WÓLCZAŃSKA 63. — TEL. 168-90.

NA SEZON ZIMOWY

SPECJALNOŚĆ [ROBOTY

FUTRZANE.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU

TOWARÓW WEŁNIANYCH Z FIRM:

BIELSKICH, TOMASZOWSKICH

I LEONHARDA POLECA FIRMA

SALOMON SULKES

ŁÓDŹ

NOWOMIEJSKA 15. :: TEL. 163-84.

UWAGA:

Wydajemy kolekcje krawcom!!!

Inspektorat pracy interwenjuje w zatargu z pracownikami „Kochanówki“.

Jak już donosiliśmy, między administracją zakładu dla umysłowo chorych w Kochanówce, oraz pracownikami zakładu, doszło do zatargu, wobec zastosowania przez kierownictwo zakładu niższej płac zarówno dla pracowników, pobierających wyłącznie pensje, jak i dla tych pracowników, którzy część pensji otrzymują w formie całodziennego utrzymania w zakładzie.

Związek Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności publicznej zwrócił się do inspektora pracy o interwencję.

W związku z powyższym w poniedziałek, dnia 23 b.m., odbędzie się w inspektoracie pracy konferencja, z udziałem przedstawicieli związku, z pos. Kowalskim na czele pracowników i zarządu zakładu w Kochanówce. (p)

Nie wolno być hojnym z cudzej kasy. Filantrop oskarżony o defraudację. Ukradł, aby zapłacić należność robotnikom.

W dniu 19 sierpnia r. b. podczas dokonywania wypłat robotnikom drogowym, zatrudnionym przez wydział powiatowy sejmiku łódzkiego, zastąpił Czesława Berysza, drogomistrza, który zwykle wypłat dokonywał, inny urzędnik, niejaki Piotr Kalicki.

Po dokonaniu wypłaty Kalicki ustalił, iż pieniędzy nie otrzymali trzej robotnicy, mianowicie Pawlak, Skierski i Błaszczak. Okazało się, iż nikt robotników takich nie znał i nie byli oni wogóle przy robotach drogowych zatrudniani.

Wobec powyższego Kalicki zgłosił doniesienie do władz przełożonych.

Po zbadaniu poprzedniej listy wypłat okazało się, iż figuruje na niej również wszystkie trzy nazwiska nikomu nieznanym robotnikom.

Berysza zawieszono w pracy i postawiono w stan oskarżenia.

W dniu wczorajszym stanął on przed sądem okręgowym.

Akt oskarżenia zarzucał oskarżonemu, iż przez wpisanie fikcyjnych nazwisk przywłaszczył sobie kwotę, prze-

znaczoną rzekomo na wypłaty dla trzech robotników, w kwocie 57 zł. 81 groszy i pokwitował listę fałszując podpisy owych nieistniejących robotników.

Oskarżony stwierdził, iż listę istotnie szafszował, pieniądze, jakie pozostały po opłaceniu robotników, a przeznaczone dla trzech robotników nieistniejących, zatrzymał, lecz nie po to, aby je sobie przywłaszczyć, ale po to, aby wypłacić je robotnikom, którzy nie otrzymali należności za przetoczenie walca drogowego, a której to należności sejmik wypłacić nie chciał. Zabrane pieniądze wpłacił robotnikom. Przewód sądowy wykażal całkowicie prawdziwość zeznań oskarżonego.

Po naradzie sąd ogłosił wyrok, skazujący 38 letniego Czesława Berysza na 4 miesiące więzienia, z zawieszeniem na lat trzy.

Falszywe stużłotówki

Wedle nadeszłych w dniu wczorajszym do władz policyjnych doniesień — w szeregu miejscowości prowincjonalnych województwa łódzkiego zanotowano wypadki puszczenia w obieg fałszywych banknotów stużłotowych. Banknoty takie puszczone są w obieg przeważnie przy większych transakcjach, jak sprzedaż bydła, trzody i t. d.

Jak informują — fałszyfikaty łatwe są do rozpoznania, bowiem podobna Kościuszki jest bardzo niewyraźna, przy czym rysunek jest miejscami zalany. (p)

Kwestja płac w przemyśle północzniczym.

W poniedziałek, dnia 23 b. m., odbędzie się w inspektoracie pracy konferencja przedstawicieli związków zawodowych robotników przemysłu północzniczego z pracodawcami, w kwestji zobowiązania się przez przemysłowców do przestrzegania umów, zawartych w początkach września b. r. z robotnikami.

Konferencja ma nadto na celu slikwidowanie strajku w poszczególnych fabrykach przemysłu północzniczego. (p)

Nadzwyczajny walny zjazd delegatów

Związku Majstrów Fabrycznych.

W dniu 6 grudnia r. b. w sali majstrów fabrycznych odbędzie się nadzwyczajny walny zjazd delegatów Związku Majstrów Fabrycznych.

W związku z tem w dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie przygotowawcze do zjazdu w siedzibie wspomnianego związku.

Należy zaznaczyć, iż Związek Majstrów Fabrycznych w Łodzi zorganizował ostatnio akcję pomocy dla bezrobotnych majstrów, którzy winni rejestrować się w kancelarii związku, przy ul. Zeromskiego 74/6, w godzinach biurowych. (p)

Próby demonstracji przed magistratem. Sezonowi otrzymają zasiłek zimowy w trzech ratach.

W dniu wczorajszym przedstawiciele związków zawodowych zwrócili się do magistratu po odpowiedź co do terminu wypłaty obiecanej należności za urlopy dla robotników sezonowych oraz gratyfikacji zimowej.

Magistrat odpowiedział, że za urlopy wypłata nastąpi w dniu 26 b. m. a co się tyczy gratyfikacji to zostanie ona wypłacona w trzech ratach, a mianowicie jedna trzecia część na święta,

a pozostałe dwie części w pierwszych miesiącach roku przyszłego w miarę posiadanych pieniędzy.

Wczoraj od rana zbierały się na Placu Wolności grupy bezrobotnych sezonowych, którzy domagali się przyspieszenia wypłat za urlopy i zasiłki.

Skonsygnowana policja rozpraszała zbierających się. Do poważniejszych demonstracji nie doszło. (bip)

OSTATNIE DNI!!!

Irena Carnero

I. SKWIERCZYŃSKA,
H. ZABOJKINA,
ST. LASKOWSKI

na czele zespołu w coetallu p. n.

„Coraz lepiej”

PRZEJAZD Nr. 34.

Tłuszcz i mięso do nabycia w Taniej Jatce.

W Taniej Jatce przy Rzeźni Miejskiej w Łodzi jest do nabycia aż do wyczerpania zapasów: około 2 tys. kg. słoniny solonej po zł. 1.57 gr., około 200 kg. szmalcu po zł. 1.75 gr., około 1000 kg. solonej wieprzowiny po zł. 1.17 gr. i około 300 kg. gotowanej wolviny po 50 groszy — za 1 kg.

Widowiska łódzkie

REPERTUAR.

TEATR MIEJSKI: „Mieszkanie Zojki”.
 TEATR KAMERALNY: (2-krotnie) o godz. 5 po poł. i 9 wiecz. „Hau Hau”.
 TEATR POPULARNY: godz. 3 po poł. „Lukasinski”. 8.15 wiecz. „Wiktorja i jej huzar”.
 COCTAIL: „Coraz lepiej”.
 MOMUS: „To co bierz”.
 APOLLO: „Hallelujah”.
 ARS: „Białe cienie”. — „Zamaskowane twarze”.
 BAJKA: „Pochodnia”.
 CASINO: „Wielkomięskie ulice”.
 CAPITOL: „C. i K. Feldmarszałek”.
 CORSO: „Amator kobiet”. — „W huku eksplozji”.
 CZARY: I. „Widmo śmierci”. II. „Lord na oczekaniu”.
 DOM LUDOWY: „Legion potępieńców”.
 ERA: „Sprzyśnięcie trzech”. — „Igraszki pieniądza”.
 GRAND KINO: „Wesoły porucznik”.
 LUNA: „Światła wielkomięskie”.
 MIMOZA: „Krew na pustyni”.
 OAZA: „W porwycie zmysłów”. — „Czy Eddie Polo zwinął?”.
 ODEON: „Czar tanga”.
 OŚWIATOWY: „Róża na mogile”. — „Chłopcy do rzeczy”.
 PRZEDWIOSNIE: „Latarnia morska”. — „Jak powstaje człowiek”.
 PALACE: „4-ch wiozęgów”.
 RESURSA: „Ofiara ojca”.
 RAKIETA: „Trzy siostry”.
 SPLENDID: „On i jego siostra”.
 ŚWIATOWID: „Bitwa nad Sommą”.
 UCIECHA: „Magdalena”.
 WODEWIL: „Czar tanga”.
 ZACHĘTA: „Jech chłopcy”.
 VENUS: „Rycerz śmierci”.

Teatr Miejski.

Dzisiaj sobota premiera jednej z najciekawszych sztuk współczesnego repertuaru rosyjskiego mocno dramatycznej, obyczajowej sensacji w 4-akt. M. Bultakowa, „Mieszkanie Zojki”. W rolach popisywać: Irena Horecka i J. Woskowski, oraz Chojnacka, Kossocka, Lejńska, Niczewska, Skrzydłowska, Szetyńska, Tatariewicz-Woskowska, Białoszczyński, Kempa, Mroziński, Lenk, Siliński, Węgrzyn, Winawer i inni. Przekład Gustawa Wasercuga. Reżyserja Z. Ziemińskiego. Dekoracje K. Mackiewicz.

W niedzielę i poniedziałek wiecz. powtórzenie premiery.
 W niedzielę o g. 4 po poł. po cennach niższych po raz ostatni fascynująca „Śledztwo”

Występy Opery Warszawskiej w Teatrze Miejskim.

W środę wystawi w Teatrze Miejskim Zespół Artystów Opery Warszawskiej arcydzieło p. Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin” a w czwartek „Madame Butterfly” G. Puccini’ego. Występy orczyłowy sił Opery Warszawskiej. Własna orkiestra i kostiumy. Bilety już do nabycia w kasie zamawian Teatrów Miejskich Traugutta 1.

Teatr Kameralny.

Dzisiaj sobota i niedziela dwukrotnie, a to o godz. 3 po poł. po cennach niższych i 9 wiecz. rekordowe „Hau Hau” z Michałem Zmichem. Przebójowe to widowisko nadaje się również dla młodzieży szkolnej.

W następnym tygodniu dana będzie premiera przygotowanej przez dyr. K. Borowskiego świetnej komedji Roberta Bracco „Ons czy jej siostra”.

Teatr Popularny.

(Ogrodowa Nr. 15 tel. 178-00).

Dzisiaj o godz. 3 po południu dla młodzieży i szkół dram w 4-akt. „Hau Hau” z Michałem Zmichem. Bilety do nabycia w kasie teatru w cenie od 50 gr. do zł. 1.60.

Dzisiaj o godz. 8.15 wiecz., operetka „Wiktorja i jej huzar” z Marjanem Wawrzoniowem w rewelacyjnej roli Huzara (zakupione przez Związek Użyteczności Publicznej Tramwaj). W niedzielę o godz. 4 p. p. i 8.15 wiecz. w Poniedziałek i Wtorek o godz. 8.15 wiecz. operetka „Wiktorja i jej huzar” na ogólne żądanie publiczności. Bilety do nabycia w kasie zamawian 6 Sierpna nr. 2 skład apteczny St. Pływackiej w niedzielę tylko w kasie teatru. Ceny biletów niższe od 1 zł do 3.50.

Teatr liter-art. „COCTAIL”.

Tylko jeszcze trzy dni fascynujący coctail „Coraz lepiej” w którym kończą występy świetna Skwierczyńska i przemiła Zabojkina.

Świeżo pozyskana Irena Carnero urodziła i przepięknym głosem zyskała sobie publiczność Grey, Czecharska, Szmarówna, Laskowski (aktualne książki) Izykowiak, Block, Sny tworzą interesującą całość.

W poniedziałek ostatnie przedstawienie (ważne bilety zwiazkowe).

We wtorek premiera z szeregiem świeżo dozyskanych sił.

Niewypłacalność podatkowa przedsiębiorców samochodowych.

Zatarg o podatek na fundusz drogowy nie jest zakończony.

Kwestja obciążeń podatkowych właścicieli samochodów zarobkowych jest wciąż jeszcze aktualna.

Jak wiadomo z dniem 1 kwietnia r. b. weszła w życie ustawa o funduszu drogowym, na podstawie której każdy właściciel samochodu obowiązany był do uiszczenia wysokiego podatku, na konserwację dróg publicznych.

Wywołało to żywiołowy oddech właścicieli przedsiębiorstw samochodowych, którzy strajkiem odpowiedzieli na zarządzenia, wynikające z wspomnianej ustawy.

Władze centralne zrewidowały opracowane przez się stawki podatku, ustalonego od wagi wozu brutto.

W wyniku długotrwałych narad z właścicielami przedsiębiorstw postanowiono obniżyć podatek na fundusz drogowy o 20 proc., w ten sposób, iż w części zaś od materiałów pędnych.

Właściciele samochodów zarobkowych zobowiązali się do uiszczenia podatku ratami.

Praktyka ostatnich miesięcy wykazała, iż obecnie obowiązująca kwota podatku, wynosząca 80 proc. pierwotnej jego wysokości, jest jednak dla większości przedsiębiorstw autobusowych zbyt uciążliwa.

W związku z tem podjęte zostały starania, aby ustaloną ostatecznie kwotę podatku obniżyć jeszcze o 40 proc., zaś pozostałe 40 proc. projektowanej w kwietniu r. b. sumy podatku drogowego rozłożyć na sześciomiesięczne raty.

W sprawie omawianej nie nadeszły jak dotąd żadne decyzje władz centralnych, natomiast oczekuje się, iż w najbliższej przyszłości ukaże się ustawa, która zawierać będzie szczegółową tabelę obciążeń podatkowych na fundusz drogowy, od samochodów.

Jak informują z łódzkiego oddziału Związku Właścicieli Samochodów Zarobkowych oczekuje się, iż od 1 stycznia r. p. pewien procent taksówek zostanie w Łodzi unieruchomionych, lecz cały zysk, jaki może być w dzisiejszych niezwykle ciężkich warunkach, osiągnięty, idzie na podatek drogowy.

Jak informują — już od kilku miesięcy cały szereg przedsiębiorstw samochodowych wstrzymuje się od uiszczenia rat podatku na fundusz drogowy, w związku z czem rozsyłane są ostatnio przez władze skarbowe upomnienia.

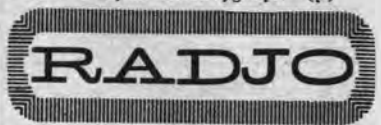
Wedle informacji, nadeszłych do łódzkiego oddziału Związku Właścicieli Samochodów Zarobkowych, ostatnio liczba kursujących w Warszawie taksówek spadła o kilkaset sztuk, bowiem właściciele wozów, wobec nieosiągnięcia dostatecznych zysków z prowadzenia przedsiębiorstwa, oddają wozy na skład, do garazy, unikając tem samem placenia podatku.

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Krakowie wielki zjazd przedsiębiorców autobusowych z województwa krakowskiego. Na zjazd zaproszeni zostali przedstawiciele wszystkich okręgowych związków na terenie Rzplitej.

Zjazd ma na celu usunkowienie się do wymogów ustawy o funduszu drogowym, przyczem właściciele autobusów noszą się m. in. z projektem przeprowadzenia swoich żądań obniżenia opłat od biletów za przejazd autobusem.

Ponieważ płatność rat podatku drogowego od samochodów zarobkowych rozłożona była jak dotąd na sześć miesięcy, od października do marca włącznie (w związku z kończącym się 31 marca r. p. rokiem budżetowym), a obecnie znaczny procent właścicieli samochodów zarobkowych, nie uiszcili na-

leżnych rat podatkowych, spodziewać się trzeba, iż przycichły od pewnego czasu zatarg właścicieli autobusów z władzami; przestrzegającami ustaw, wejdzie w stadium rozstrzygnięć. (p)



Łódź

SOBOTA, 21 listopada 1981 r.

- 11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i kom. meteorol. z W-wy.
 12.10—13.15 Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingebell, Piotrkowska 160.
 13.15—15.30 Przerwa.
 15.30—16.20 Muzyka z płyt gramof. W-wy.
 16.20—16.40. Radiokronika—wygl. pr. Marjan Stepowski (tr. z W-wy).
 16.40—17.10. Muzyka z płyt gramof. z W-wy.
 17.10—17.35. „Alkoholizm a przestępczość—letnich” wygl. p. Wanda Wójtowicz-Grabinska (tr. z W-wy).
 17.35—16.05. Koncert młodych talentów muzycznych. Wyk. Abraham Krygiel (skrz.) i Antea Van Weck (spiew) (tr. z W-wy).
 18.05—18.30. Audycja dla dzieci. Słuchowisko historyczne—pióra Marii Dynowskiej p. t. „Spiewak królowej Kingi” (tr. z W-wy).
 18.30—16.50. Koncert dla młodzieży. Utwory Feliksa Nowowiejskiego w wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego (tr. z W-wy).
 18.50—19.15 Rozmaitości.
 19.15—19.30 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie progr. na dzień następnny.
 19.30—19.45 Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyty gramof.
 19.45—20.00 Prorokowy Dziennik Radjowy (tr. z W-wy).
 20.00—20.15 „Na widnokręgu” (tr. z W-wy).
 20.15—21.55 Koncert muzyki lekkiej. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Mieczysław Fogg (piosenki) i Bolesław Buchalski (harm.) i L. Urstein (akomp) (tr. z W-wy).
 21.55—22.10. Feljton p. t. „Witaj jurcenka swobody”—wygl. p. Tad. Nittman (tr. z W-wy).
 22.10—22.40. Utwory Chopina w wyk. Józefa Smidowicza (tr. z W-wy).
 22.40—22.55 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego kom. meteorol. polie oraz wiadomości (tr. z W-wy).
 23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna z W-wy

Łódź

- NIEDZIELA, dnia 22 listopada 1981 r.
 10.00—11.45. Transmisja Nabożeństwa Pontyfikalnego z Katedry Wawelskiej.
 11.58—12.15 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie — odczytanie programu dziennego.
 12.15—14.00. Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. Wyk. Orkiestra Filharm. pod dyr. Adama Szpaka i Halina Dudziówna (sopr.). W progr. 1) Fr. Schubert: Symfonia niedokończona. 2) R. Schumann: „Marzenie” i „Przy kominku” ze „Scen dziecięcych”. 3) Pieśni Schuberta i Schumannna. 4) F. Mendelsohn — Bartholdy „Symfonia szakońska” (tr. z W-wy).
 14.00—14.25. Otwarcie kursów pod nazwą „Radjowy Uniwersytet Ludowo-rolniczy” a) (preznowienie Pana ministra Rolnictwa. b) inne przemówienia (tr. z W-wy).
 14.25—15.00 Przerwa.
 15.00—15.55. Muzyka popularna z W-wy.
 15.55—16.20. Program dla dzieci, 1) Co się dzieje na świecie—tygodnik radjowy w oprac. J. Milewskiego. 2) Wesoły feljton pióra B. Hertz „Druga strona medalu” (tr. z W-wy).
 16.40—16.55 Płyty gramofonowe z W-wy.
 16.30—16.40. „Co przepływa przez druty czyli czym jest elektryczność” wygl. dr. F. Burdecki (tr. z W-wy).
 16.55—17.15. Płyty gramof. z W-wy.
 17.15—27.30. Odczyt z Lwowa pt. „Rola wojenna Lwowa”—wygl. dr. A. Czułowski.
 17.30—17.45. Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z W-wy).
 17.45—19.00. Koncert popołudniowy. Wyk.: Reprezentacyjna Orkiestra PP. m. st. W-wy pod dyr. A. Sielkiewicza H. Ballinska (skrz.) i L. Urstein (akomp.) (tr. W-wy).
 19.50—19.10 Rozmaitości.
 19.32—19.45 kom. sport. łódzki kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów oraz odczyt. progr. na dzień nast.
 19.45—20.15. Słuchowisko z W-wy.
 20.15—21.55. Koncert popularny wyk. orkiestr P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego, A. Szelewska (sopr.) i L. Urstein (akomp.) (tr. z W-wy).
 21.55—22.10. Kwadrans literacki. Opow. H. Sienkiewicza p. t. „Orso” (tr. z W-wy).
 22.10—22.40. Recital Pawła Bimmericha na forte. o 2 klawiaturach.
 22.40—22.55. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego kom. meteorol. polie. oraz wiadomości sportowe (tr. z W-wy).
 23.00—24.00. Muzyka lekka i taneczna z W-wy.

Łódź pracownicza w czytelni. Frekwencja w miejskich instytucjach kulturalno-oświatowych.

Według sprawozdań instytucji oświatowo-kulturalnych, podległych Wydziałowi Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi, frekwencja osób korzystających z tych instytucji w miesiącu październiku r. b. przedstawia się jak następuje:

Miejska biblioteka publiczna (ul. Andrzeja 14), ogółem 5518 osób, w tem 3492 mężczyzn i 2026 kobiet. Stan księgozbioru: 23,812 dzieł (30,141 tomów).

I miejska wypożyczalnia książek dla dorosłych (Rokicińska 1) 3446 osób, w tem 2559 mężczyzn i 1087 kobiet. Stan księgozbioru: 6710 dzieł (7572 tomów).

I miejska wypożyczalnia książek dla dzieci i młodzieży (ul. Piotrkowska 223) 2117 osób, w tem 1523 chłopców i 594 dziewcząt. Stan księgozbioru: 6062 dzieł (6413 tomów).

II miejska wypożyczalnia książek dla dzieci i młodzieży (ul. Rybna 14)

3619 osób, w tem 1774 chłopców i 1845 dziewcząt. Stan księgozbioru: 6412 dzieł (6597 tomów).

III miejska wypożyczalnia książek dla dzieci i młodzieży (ul. Zagajnikowa 54) 3812 osób, w tem 2267 chłopców i 1545 dziewcząt. Stan księgozbioru: 6997 dzieł (7378 tomów).

IV miejska wypożyczalnia książek dla dzieci i młodzieży (ul. N. Marysińska 3-5) 7189 osób, w tem 3073 chłopców i 4116 dziewcząt. Stan księgozbioru: 6340 dzieł (6365 tomów).

V miejska wypożyczalnia książek dla dzieci i młodzieży (ul. N. Senatorska 4) 3930 osób, w tem 1879 chłopców i 2051 dziewcząt. Stan księgozbioru 5116 dzieł (5845 tomów).

VI miejska wypożyczalnia książek dla dzieci i młodzieży (ul. Podmiejska 21) 4494 osób, w tem 2508 chłopców i 1986 dziewcząt. Stan księgozbioru: 3863 dzieł (4008 tomów).

Biblioteka w więzieniu karnem (ul. Nowo-Targowa 16) 160 osób, w tem 126 mężczyzn i 34 kobiet. Stan księgozbioru: 980 dzieł (1018 tomów).

„RUMBA”

i inne tańce nowoczesne wyucza Prywatna Szkoła Tańca

Zygmunta Henrykowskiego

Cegielniana 21. — Tel. 168-43.

Zapisy na kursy początkujących, zawodowych i pojedynczo przyjmuje od 11-ej rano do 10-ej wieczór.

Asystent BRUNO MATH.

Bilety do nabycia w kasie zamawian. Foto-Zof, automat fotograficzny, Przejazd 2, od godz. 6 wiecz. w kasie teatru „Coctail” Przejazd 34.

Magistrat przyjął

nowy cennik na pieczywo.

W związku z jednomyślną uchwałą komisji cennikowej, dotyczącej podwyższenia ceny chleba pyłowego do 45 groszy za 1 kg., odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie prezydium magistratu, na którym postanowiono nowy cennik uznać za uzasadniony i skierować do urzędu wojewódzkiego, skąd przesłany będzie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dla akceptacji, bowiem podwyżka cen artykułów spożywczych uzależniona jest każdorazowo od decyzji ministerstwa. (p)

Umowy zawodzą.

Ostatnia serja mieszkań na Polesiu — w styczniu r. p.

Wbrew oczekiwaniom przedsiębiorca nie wykończył na czas pozostałych domów na Polesiu Konstanyńskim, które w ciągu listopada miały być oddane już do użytku nowych lokatorów.

Jak się dowiadujemy, dopiero w połowie grudnia podkomisja dla spraw mieszkań osiedla miejskiego odbędzie się posiedzenie celem przydzielenia poszczególnych mieszkań reflektantom, a w pierwszych dniach stycznia będą oni mogli objąć w posiadanie swe mieszkania po wpłaceniu komornego za pierwszy kwartał roku 1932. (bp)

Nowy budynek szkolny.

W trosce o nowe lokale szkolne — Magistrat wynajął nowowytbudowany dom przy ul. Grabowej 10 na cele szkolne.

Dom ten, przeznaczony wyłącznie na szkołę, zostanie wykończony odpowiednio do wymogów szkolnych, na podstawie wskazówek Wydziału Oświaty i Kultury i Oddziału Architektonicznego.

Nowy budynek szkolny posiada 11 sal wykładowych, odpowiednie pomieszczenia na pracownię, kancelarię i pokój nauczycielski.

Budynek ten zostanie oddany do użytku z dniem 15 marca 1932 roku.

Zwyrodnialec przed sądem.

Sąd okręgowy łódzki rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę z oskarżenia 19-letniego Ignacego Muszyńskiego, mieszkańca Radogoszcza, któremu akt oskarżenia zarzucał dokonywanie czynów lubieżnych z 9-letnią Gienią Kaczmarówną.

Sąd uznał winę oskarzonego za udowodnioną, a wobec łagodzących okoliczności, skazał go na 3 miesiące więzienia. (p)

Plaga kradzieży.

Z piekarni Jana Frankusa, przy ul. Andrzeja 34, niezłani złoczyńcy skradli nocy ubiegłej różne przedmioty oraz pewną ilość pieczywa i maki.

— Z mieszkania Lajba Borucha Goldberga skradziono wczoraj bieliznę, wartości 800 złotych.

— Ze sklepu galanteryjnego Meli Wislickiej, przy ul. 11-go Listopada 1, skradziono przez wysadzenie szyby i przedostanie się przez okno do wnętrza sklepu różną galanterię, wartości około 500 złotych.

— Przy ul. Pryncypalnej 10 skradziono rower damski, pozostawiony na korytarzu, należący do Ewy Surowikówny. Rower przedstawiał wartość 300 złotych.

— Przy pomocy wytrychu skradziono z mieszkania Rywki Sochaczewskiej (Limanowskiego 40) różną garderobę i bieliznę, wartości 600 złotych.

— Marjannie Rybczyk (Tuszyńska nr. 11) skradziono z mieszkania garderobę i bieliznę wartości 550 złotych.

— Z mieszkania Józefa Stępnia (ul. Kilińskiego 186) skradziono bieliznę, — wartości około 300 złotych.

Miasta i wsie.

ILE DOMÓW MIESZKALNYCH mieści się na obszarze województwa łódzkiego.

Ostatnio urząd wojewódzki w Łodzi opracował szczegółową statystykę, dotyczącą stanu porządkowego w miastach i wsiach województwa.

Jak ze statystyki tej wynika, na dzień 1 kwietnia r. b. we wszystkich miastach województwa było 42.267 domów mieszkalnych, zaś w okresie do dnia 30 września r. b. przybyło nowych domów mieszkalnych 1.434.

Wsie województwa łódzkiego posiadały na dzień 1.IV r. b. 191.295 domów mieszkalnych.

Na dzień 30.IX r. b. przybyło jeszcze 3.400 domów.

Śmietników dobrze urządzonych było w miastach województwa 35.697, zaś do

Wiadomości gospodarcze.

O podatku obrotowym.

Uchwała łódzkiej Izby w rezolucji związku Izb Przem.-Handl.

Obradujący ostatnio specjalnie nad sprawą nowelizacji podatku przemysłowego od obrotu, Związek Izby Przemysłowo-Handlowych przyjął jednogłośnie wniosek Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, który brzmiał następująco:

„Związek Izby Przemysłowo-Handlowych R. P. opinując projekty przedłożone rządowych, mających na celu podwyższenie poszczególnych podatków względnie wprowadzenie nowych, kierował się bezwzględnie przekonaniem, wynikającym z oświadczeń czynników rządowych, iż równocześnie z ustawami, zwiększającymi ciężar świadczeń sfer gospodarczych, wejście w życie nowela do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, która w obecnych warunkach stanowić miała jedyną ulgę przyznaną stancji gospodarczej w dziedzinie podatkowej.

Zwazywszy, iż sfery gospodarcze w obecnej ciężkiej sytuacji tylko w tem zrozumieniu wypowiedziały się za projektami, nakładającymi na nie nowe ciężary podatkowe, iż równocześnie zapewni się im częściowe bodaj ulgi w postaci doraźnej reformy podatku przemysłowego, Związek izb, wobec odroczenia obrad nad nowelą do ustawy o podatku przemysłowym, ze szczególnym naciskiem stwierdza bezwzględną konieczność zachowania owego iunctim. Z tych względów związek izb usilnie wypowiada się za dolożeniem wszelkich starań, aby zgodnie z pier-

wotną zapowiedzią nowela do ustawy o państwowym podatku przemysłowym uzyskała moc prawną w projektowanym terminie, t. j. od 1 stycznia 1932 roku.

Zadośćuczynienie temu postulatowi leży w ogólnym interesie państwa, ponieważ z udogodnienia wynikające z noweli, mogą znacznej ilości warsztatów ułatwić przetrzymanie kryzysu, co znowu posiadać będzie realne znaczenie dla opanowania trudności budżetowych”.

Znów upadłość łódzkiej firmy.

W dniu wczorajszym ogłoszono upadłość firmie „Chrystjan Adolf Krauze”, fabrykana i apretura przy ul. Staro Wólczkańskiej 12, oraz osobiście jej właścicielowi na żądanie adwokata Mikołaja Nipiego, pełn. firmy Biuro Techniczne G. J. A. Schmidt z tytułu 3 zaprotostawionych weksli, z wystawienia firmy, na sumę 1,500 zł.

Bilans upadłej firmy w okresie końcowym nadzoru sądowego wynosił w aktywach 1.455,273 zł. w passywach zaś o 387,943 zł.

Kuratorem upadłości mianowany został adwokat Józef Feinberg, a sędzią komisarzem sędzia handlowy Markus Halpern. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 8 listopada 1931 r., a upadłego oddano pod nadzór policji.

Trudności przy eskoncie weksli.

Banki nie przyjmują obecnie do eskonta weksli, zaopatrzonych klauzulą opiewającą tylko na zlecenie własne bez dodatku „moje” lub „nasze”, albo „na zlecenie nasze własne”.

Zwolnienie z aresztu dla dłużników.

W sprawie upadłości firmy „Belting” oraz jej właścicieli Motela G. Bacharjera i Henryka A. Sommerfelda, w której niedawno syndyk adw. Łukasiewicz osadził upadłego Bacharjera w areszcie dla dłużników, wobec upływu terminu listu glejowego, Sąd Okręgowy nie uwzględnił podania pełnomocnika tegoż upadłego co do wydania listu glejowego, wobec sprzeciwu adw. E. Krukowskiego, występującego w imieniu jednego z wierzycieli.

Upadły Bacharjer wobec tego odwołał się do Sądu Apelacyjnego, gdzie na rozprawie w dniu 17 listopada r. b. glej został mu wydany, wobec przychylnego stanowiska pełn. wierzycieli, który przedtem był przeciwny wydaniu glejtu.

Jak się dowiadujemy w dniu onegdajszym upadłego Bacharjera zwolniono z aresztu dla dłużników.

Niefortunny wyczyn sportowy przyszłego lekko-atlety.

Eugeniusz Swiderski, lat 7 (Limanowskiego 149) bawiąc się na podwórzu wdrapał się na dach komórki, skąd usiłował zeskoczyć.

Skok był tak niefortunny, iż małe doznał złamania lewej nogi i odwieziony został do szpitala Anny Marji. (p)

Obiecujący chłopiec.

W sprzeczce pożał malca nożem.

— 15-letni Jan Szczechlik, zamieszkały przy ulicy Pabjanickiej 14, napadł wczoraj na 8-letniego Bronisława Johna, mieszkańca tejże posesji i pchnął malca nożem kuchennym w pierś.

Okaleczonemu dziecku udzielił pomocy lekarz pogotowia. 15-letnim Szczechlikiem zajęła się policja. Nóż został skonfiskowany. (p)

Kronika radiowa.

Utwory Chopina w wykonaniu J. Smidowicza.

W cyklu utworów Chopina usłyszymy dziś, w sobotę, o godz. 22.10—22.30 w wykonaniu znakomitego pianisty prof. Józefa Smidowicza: Balladę F-moll, dwa walece (As-dur, op. 64 i f-moll op. 69—pośmiertny), oraz Polonez Es-dur napisany z towarzyszeniem orkiestry, której współudział może jednak odpaść bez szkody dla dzieła.

Polonez Es-dur—poprzedzony Andante Spianato (przyciszonym Andante)—grywa się też i bez tego wstępu, gdyż obie zrazu oddzielne kompozycje Chopin połączył, nie tworząc one więc organicznej całości.

Strzelał... ze strachu.

Ciekawy feljeton radiowy.

Głównie—a niemal nawet wyłącznie toczyliśmy w dziejach naszych walki obronne. Rocznie jednej z długiego szeregu takich właśnie walk obronnych obchodził dziś w sobotę, dnia 21 listopada, to też w dniu dzisiejszym przypomni je nam p. Tadeusz Nittman w swym feljetonie radiowym, kresząc w nim taki wzruszający do tej obrazek:

... Strzały ustają. Podchodzę bliżej. W bramie leży chłopczyca w mundurku gimnazjalnym. Lat najwyżej 12. Zrywa się służbiście na widok mej oficerskiej czapki. Pręży się jak stary wiarus.

— Co ty tu robisz?

— Stoję na posterunku i... i zimno mi bardzo!

— Dawno?

— Jeszcze wczoraj popołudniu tu mnie postawili i mieli za dwie godziny zmienić.

— Ale pewno zapomnieli, a może niema mnie komu zastąpić.

— Ale powiedz mi poco ty właściwie strzelasz?

— No, bo proszę pana porucznika noc, tyle godzin już tu siedzę i ja, ja... się boję!

Strzelał biedak ze strachu! Gdy mu jednak zaproponował, że go każe zmienić i odeśle do domu, „do mamy”, lzy mu stanęły w oczach.

Nie, nie; błagam, obywatelu poruczniku, ja się chcę bić za Lwów...

... Taką, najpiękniejszą z legend zmartwychwstającej Polski przypomni nam p. Nittman w feljetonie p. t. „Witaj, jutrzeńko swobody” dziś, o godz. 21.55.

Koncert z udziałem Mieczysława Fogga.

Rozgłośnia Łódzka „Polskiego Radja” transmituje dziś w sobotę, dnia 21 listopada od godz. 20.15—21.55 ze studja warszawskiego bardzo interesujący koncert muzyki lekkiej.

Wykonawcami koncertu będą orkiestra „Polskiego Radja” pod dyrekcją Stanisława Nawrota, harmonista Bolesław Puchalski i znakomity piosenkarz, dobrze znany radiosluchaczom z częstych występów przed mikrofonem — Mieczysław Fogg. (Akomp. prof. L. Urstein).

Tran dla ubogiej dziatwy.

Magistrat postanowił — na wniosek Wydziału Zdrowotności Publicznej — zakupić 1500 kg. tranu. Tran ten wydawany będzie bezpłatnie ubogim dzieciom anemicznym i skrofulicznym.

Akcja wydawania tranu prowadzona jest przez Sekcję Higieny Szkolnej Wydziału Oświaty i Kultury dla dziatwy szkół powszechnych oraz przez miejskie ambulatorja dla dziatwy, których rodzice pozbawieni są prawa do świadczeń Kasy Chorych.

Sprostowanie.

We wczorajszym numerze na str. 7 zakradła się mała pomyłka, którą niniejszym sprostujemy. Mianowicie w wiadomości „Przed sądem pracy — 200 skarg — winno być: 405 skarg robotniczych, co niniejszym sprostujemy.

Dziennik Sportowy

Szermiercze mistrzostwa O.K. IV

W przyszłym miesiącu w dniach 18 i 19 odbędą się doroczny turniej szermierczy o mistrz. O. K. IV.

Zawody przeprowadzone zostaną w sali Okr. Osrodka W. F. przy ul. Nowotargowej 24.

Rozegrane zostaną tylko dwie konkurencje szabla i szpada. Startować będą najlepsi zawodnicy: oficerowie i podoficerowie ze wszystkich garnizonów okręgu łódzkiego, wyeliminowani na zawodach oddziałowych.

Zawodnicy podzieleni zostaną na trzy klasy. W klasie 1-ej mogą brać udział tylko ci zawodnicy, którzy nie przekroczyli 34 roku życia i zajęli jedno z trzech pierwszych miejsc na zawodach okręgowych lub centralnych.

W klasie drugiej wezmą udział zawodnicy początkujący, natomiast do klasy trzeciej zaliczeni zostaną szermierze

starsi, tj. ci którzy przekroczyli 34 rok życia.

Tytuł mistrza, oraz nagrodę przechodnią D-cy Okr. Korp. Nr. IV gen. brzyg. Małachowskiego, zdobędzie ten zawodnik, który w ogólnej punktacji osiągnie najlepszy wynik w szabli i szpadzie.

Tytułu mistrza w grupie oficerskiej bronić będzie por. Kuźnicki, w grupie podoficerskiej st. sierż. Rudnicki.

Zgłoszenia zawodników przyjmuje Okr. Urząd W. F. i P. W. do dnia 10 grudnia b. r.

Ze względu na udział najlepszych łódzkich szermierzy zawody te cieszą się zwykle wielkim zainteresowaniem. Niewątpliwie i tegoroczny turniej zgrupami elitę miłośników sportu szermierczego.

Dzisiejsze i jutrzejsze imprezy sportowe.

Dzisiaj rozegrane zostaną ostatnie mecze w hasełnie i koszykowie męskiej klas B i C.

Równocześnie zostanie otwarty sezon gier sportowych na sali Niemieckim Gimnazjum, gdzie od godziny 17-ej rozegrany zostanie turniej w koszykowie i siatkowie z udziałem drużyn Makabi stołecznej oraz łódzkich zespołów Hakoahu, YMCA. i Szternu.

Jutro o godz. 11-ej w sali Filharmonji odbędzie się bokserki mecz międzymiastowy Łódź — Warszawa. Zapowiedziany mecz piłkarski o puchar między Hakoah i ŁTSG. został odwołany.

Poco nowy stadion?

Magistrat Lwowa postanowił wybudować nowy wielki stadion. Na wielką miarę zakrojona budowa pociągnie za sobą wielkie koszty, nieproporcjonalne do potrzeb sportowych.

Pogoń, Czarni, Lechia — posiadają boiska. To też projekt budowy spotyka się z ostrą opozycją kół sportowych, które nie widzą potrzeby podobnego obiektu reprezentacyjnego, mając chwilowo ważniejsze kłopoty jak brak hali zimowej oraz basenu. Również miejski komitet w. f. odnosi się do zamiarów magistratu bardzo sceptycznie.

Gry sportowe, boks, pływanie stoją we Lwowie na niezbyt wysokim poziomie i potrzebują większego poparcia, niż sporty uprawiane na stadionach piłkarskich. W tym też kierunku powinna pójść opieka i pomoc magistratu.

Polscy bokserzy w mistrzostwach Niemiec.

Ze względu na to, że w następnym roku poza olimpiadą w Los Angeles nie odbędą się żadne oficjalne mistrzostwa Europy w boksie — niemiecki związek boks. organizuje w dniach 26, 27 i 18 marca w Monachium międzynarodowe mistrzostwo Niemiec.

Udział Polski w tych mistrzostwach został już zdecydowany, przy-

Aktualja zagraniczne.

Angielski związek tenisowy ogłosił listę zawodniczek, ułożoną na podstawie tegorocznych wyczynów. Kolejność najlepszych raket Anglii jest następująca:

Panowie: Austin, Perry, Hughes, Lee, Kingsley, Lester, Olliff, David, Sharpe, Avory.

Panie: Whittingstall, Nuthall, Mudford, Round, Heeley, Pittman, Ridley, Sterry, Mitchell, Jameson.

W Paryżu gościła w środę reprezentacja hokejowa Pragi z Maleckiem dr. Pastanem i Tozičką na czele.

Reprezentacja Paryża, w której grało dwóch kanadyjczyków, uzyskała tylko wynik remisowy, przyczem Malecek był najlepszym graczem.

W Starym Smekcie wykończona zostanie niebawem największa skocznia narciarska Czechosłowacji, która umożliwi ma skoki ponad 80 mtr.

W zasadzie skocznia ta nie będzie odpowiadać międzynarodowym przepisom, gdyż jak wiadomo sprawą tą zajmował się kilkakrotnie kongres FISA, Chodzi tu Czechom więcej o... atrakcyjność, jakkolwiek strona sportowa jest także uwzględniona.

Reprezentacja bokserka Belgii została pokonana przez mistrza drużynowego Niemiec Colonia 1906 w stosunku 13:3, przyczem w barwach Niemiec walczyło dwu pięściarzy wyznaczonych przeciw Polsce: „chory” Putt kamer znokautował Marcusa. Kurt po zaciętej walce wypunktował Delamoya. Również w Paryżu Puttkamer i Kurth święcili sukcesy.

Maraton kanadyjski, który był zarazem eliminacją na Olimpiadę, wygrał Harold Webster z Hamilton w doskonałym czasie 2 godz. 37 min. 46 sek.

Szanse Łodzi w spotkaniu międzymiastowym Łódź-Warszawa w boksie.

Jedyną pełnowartościową imprezą niedzielną, która absorbuje umysły tysięcy rzesz sportowców jest niewątpliwie spotkanie międzymiastowe Łódź — Warszawa w boksie, które Grodzki Komitet dla Najbiedniejszych organizuje wspólnie z ŁOZB. o godz. 11.30 w Filharmonji. Czwarte z rzędu spotkanie Warszawa — Łódź zapowiada się wręcz sensacyjnie, gdyż po ostatniej porażce w Warszawie będą łodzianie dążyć wszelkimi siłami do skorygowania powyższego wyniku, co siłą rzeczy zmusza Warszawę do wystawienia swych najlepszych pięściarzy, aby zwycięstwa w Warszawie nie położyło na karb przypadku. Ostatnie sensacyjne zwycięstwo 10:6 nad Śląskiem stawia Okręg Warszawski na pierwszy plan żywotnych Okręgów, gdyż zawodnicy warszawscy pod okiem trenera Czirsona poczynili kolosalne postępy i wobec tego stawiać będą dzielny opór zakusom Łodzi. Pomimo dzielnej postawy pięściarzy warszawskich szanse Łodzi przedstawiają się nadzwyczaj korzystnie, gdyż i nasi zawodnicy wykazali się ostatno doskonałą kondycją i wobec tego liczyć się należy ze zwycięstwem reprezentantów kominogrodu. Szanse w poszczególnych walkach przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Pietrzyński (Ł.) ma handicap własnej publiczności no i wytrzymały Pasturczak odda dwa punkty dla Łodzi.

W wadze koguciej zdaje Kustos (Ł.) egzamin dojrzałości, który powinien zdać z wynikiem dodatnim, gdyż uporał się ze swymi lokalnymi przeciwnikami pokonał ostatnio zdecydowanie Michalskiego (Śląsk) na punkty.

Kazimierski (W.) jest jednak przytomniejszy, technicznie lepiej wyszkolony no i posiada poza tym rutynę międzynarodową co mu w sumie daje przewagę nad Kustosem i dwa punkty dla Warszawy.

W wadze piórkowej żywiłowy i ambitny Cyran (Ł.) powinien Łodzi przysporzyć dalsze dwa punkty, gdyż pod gradami jego sierpowych seryj, powinien być skruszony opór twardego Andersa (W.)

W wadze lekkiej zadebiutuje w jubileuszowej 50 walce Klimczak (Ł.) i swym zwycięstwem zapewni sobie miejsce w reprezentacji Polski.

Mistrz armji Birenzweig (W.) ma niewdzięczne zadanie uporać się z tym ambitnym przeciwnikiem.

W wadze półśredniej jest Garnczarek (Ł.) zdecydowanym faworytem nad Karpiskim (W.) gdyż jego remis z Arskim w Poznaniu wysunął go na czoło elity pięściarstwa polskiego.

W wadze średniej rewelacja obecnego sezonu Chmielewski (Ł.) liczyć się może z gorącą owacją publiczności za jego klasyczny k. o. z Majchrzyckim, a

pod jego żywiołowymi atakami winna technika Garbarza (W.) pójść w ślady Majchrzyckiego.

W wadze półciężkiej ma Wurm (Ł.) szanse życiową, gdyż wobec rezygnacji Wiśniewskiego i słabej formy Wystracha walkę jego z Mizerskim (W.) zaliczyć można jako eliminację przed ustaleniem reprezentacji Polski przeciwko Szwedom. Wurm potwierdził ostatnio we Lwowie swą doskonałą formę zwycięstwem punktowem nad Grossem i przeważa lekko nad Mizerskim długością swych rąk, gdyż Mizerski jest jedynie niebezpieczny w zwarciu. Ponieważ Wurm na dystans świetnie punktuje, liczyć się należy z niespodzianką.

Reasumując powyższe powinna Łódź pokonać Warszawę 12:4. Zwycięstwo to zrehabilitowały częściowo pięściarstwo łódzkie za porażki za porażki ze Śląskiem, Warszawą i Poznaniem. Zainteresowanie powyższym spotkaniem osiągnęło punkt kulminacyjny i wobec tego radzimy jeszcze raz przeczornym zaopatrzyć się z awansu w bilety, które jeszcze nabyć można w przedsprzedaży w drogerji p. A. Dietla, ul. Piotrkowska 152.

Ożywienie na lodowisku w Katowicach.

22 b. m. o godz. 12-ej odbędą się pierwsze w bieżącym sezonie zawody hokejowe na Górnym Śląsku. Z uwagi na formę hokeistów krakowskich, składających się z graczy Cracovji, Wisły, Sokola i Makabi, zawody zapowiadają się ciekawie.

Podczas meczu hokejowego słynna para mistrzowska Europy pp. Beyer i Dietze z Berlina wykonają szereg ewolucyj w jeździe sztucznej.

W poniedziałek 23 b. m. rozpocznie pracę 4-tygodniowy kurs łyżwiarzski pod kierunkiem trenera Juroka.

YMCA. estońska w Łodzi.

Doskonała drużyna koszykówek estońskiej YMCA. z Tallina pertraktuje z klubami łódzkimi w sprawie rozegrania zawodów w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, EKS i Makabi zamierzają rozegrać z YMCA. mecze w czasie świąt Bożego Narodzenia.

Walne zgromadzenie hokeistów.

Dzisiaj odbędzie się walne zebranie Łódzkiego Podokręgu Hokeja na lodzie. Tematem obrad będą sprawy wynikające z ubiegłego zebrania W. O. Z. H. L. oraz związane z nadchodzącym sezonem.

Wypłata państwowej zapomogi doraźnej bezrobotnym za miesiąc listopad r. b.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla Bezrobotnych — podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 23 listopada 1931 r. rozpocznie się wypłata państwowej zapomogi doraźnej za miesiąc listopad r. b., bezrobotnym posiadającym rodzinę na wyłącznym utrzymaniu, którzy zgłosili się do biura Urzędu Zasiłkowego przy ul. 28 Pułku Strzelców Kaniowskich nr. 32, w czasie od 2-go do 9-go listopada 1931 r.

Samotni prawa do zapomogi nie mają. Stawki zapomogowe wynoszą:

- dla bezrobotnych, mających 1 — 2 osoby na utrzymaniu 20 złotych miesięcznie,
- dla bezrobotnych, mających 3 — 5 osób na utrzymaniu 30 złotych miesięcznie,
- dla bezrobotnych, posiadających po-

nad 5 osób na utrzymaniu 40 złotych miesięcznie.

Wypłata odbywać się będzie w wyżej wymienionym lokalu Urzędu zasiłkowego w czasie od godziny 9-ej do 14-ej, według następującego porządku:

Poniedziałek, dnia 23-go listopada r. b., litery: A, B, C, D, E, F, G, H, CH, I, J.

Wtorek, dnia 24-go listopada r. b., litery: K, L, M, N, O, P.

Środa, dnia 25-go listopada r. b., litery: R, S, T, U, W, Z, Z.

Bezrobotny, zgłaszający się po zapomogę, powinien okazać:

- dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości,
- książkę ubezpieczeniową Kasy Chorych m. Łodzi oraz członków rodziny, wspólnie z nim zamieszkujących.

Pamiętajcie o najbiedniejszych.

Kino-teatr
Światowid

Pomorska 89.

Dojazd tramwajami 4 i 8.

ANONS: Następný program

Mikołaj II i ojciec Hapon.

Dziś i dni następnych! Wspaniała premiera potężnego filmu p. t.
BITWA NAD SOMMĄ

Film, który przedstawia zgrozę wojny, jako czynnika zagłady świata!

Film, który przedstawia piekło, niebo i cierpienia ludzi na wojnie!

Dramat matki, która jest świadkiem śmierci 3-ch swych synów. — Film ten każdy powinien zobaczyć — Ponadto wspaniała komedia am. Uwaga: Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł., w soboty niedziele i święta o g. 1 p. p. Orkiestra ściśle dostosowana do obrazu. W premiery, soboty, niedziele i święta, wolne i passe-partu nieważne.

ODEON
Przejazd 2

Dźwiękowe
Kinoteatry

WODEWIL
Główna 1

Dziś i dni następnych

CZAR TANGA

Wspaniały film porywający żywością akcji, barwnością scen i przepychem wystawy. W rolach głównych: Mona Moris, Don Jose Moica i Antonio Moreno

Nad program: **Dodatek dźwiękowy.**

KINO-TEATR

ARS

BAŁUCKI RYNEK Nr. 5.

Tylko jeszcze 3 dni!

Wielki podwójny program...

I. „Pancerne auto”

Wspaniały dramat kryminalno-salonowy w roli gł.: CARLO ALDINI.

II. Grobowiec miłości

Monumentalny film ilustrujący dzieje dwojga miłujących się serc. — Dramat miłości i poświęcenia. — W rolach głównych: MARCELA ALBANI, PAWEŁ WEGENER i PAWEŁ RYCHTER.

Początek seansów o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł. Orkiestra pod kier. SZ. BAJGELMANA. Na pierwsze seanse ceny niższe.

KINO-TEATR
BAJKA

Franciszkańska nr. 31-a

róg Brzezińskiej

Dojazd tramwajami 1, 6 i 14.

Dziś i dni następnych

Dziś i dni następnych

Najwspanialsze arcydzieło osnute na tle wielkiej rewolucji p. t.

POCHODNIA

W rolach głównych: LAURA LA PLANTE i JOHN BOLES.

Nadprogram: Wspaniała ameryk. komedia i Aktualności filmowe.

Początek codziennie o godz. 4.30, w soboty, niedziele i święta od godz. 12-ej do 3-iej wszystkie miejsca po 50 i 40 gr. z udziałem orkiestry. Orkiestra powiększona i ściśle dostosowana do treści obrazu pod kier. znanego kapelmistrza M. LIDAUERA.

KINOTEATR
UCIECHA

Limanowskiego 36

Dziś i dni następnych

Najnowszy szlagier polskiej produkcji erotyczny wstrząsający dramat p. t.

Magdalena

W roli głównej: ŻORIKA SZYMAŃSKA bohaterka filmu „HALKA”. GAWĘCKA, BRODZIŃSKI i PRZYBYLSKI. Film, który olśni wszystkich. Film, który zachwycał każdego. Film, który jest zawsze aktualny, dlatego też wszyscy winni bezwzględnie przyjść i ujrzeć powyższy obraz.

— Nad program: „WESOŁA FARSA”. — Pocz. seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł.

Następny program:

PAT i PATACHON jako policjanci 2 obraz POŻOGA SERO

Teatr Lit.-Art. w Łodzi

„MOMUS”

ul. Zgierska Nr. 17

pod kier. J. Taurydzkiego i M. Ordyńskiego

Od piątku 20-go do niedzieli 22-go wł.

TO, CO BIERZE!!!

Z. Kalinowska, T. Gorłówna, N. Dubrowska, Kabulanka. PP. Oryński, M. Sielski, J. Jur. Taurydzki, Rembosz, 4-ry Girls Momusiątka — oraz gościnne występy — duetu tanecznego ŻADEJKO W programie: I tu go niema. — Pod kanapką. — Skecce — Rebe Eli Mejlech — rodzajowa scenka żydowska Dyrekcja: H. Witkowski. Kierow. lit. M. Oryński. Kier. art. i choreografia: Taurydzki. Kier. obs. : M. Kochanowski

Prezentuje 7-mą rewję p. t.

w 2-ch częściach 16 obrazach. Muzyka komp. kraj. i zagr. Udział biorą: P. P. Z. Kalinowska, T. Gorłówna, N. Dubrowska, Kabulanka. PP. Oryński, M. Sielski, J. Jur. Taurydzki, Rembosz, 4-ry Girls Momusiątka — oraz gościnne występy — duetu tanecznego ŻADEJKO W programie: I tu go niema. — Pod kanapką. — Skecce — Rebe Eli Mejlech — rodzajowa scenka żydowska Dyrekcja: H. Witkowski. Kierow. lit. M. Oryński. Kier. art. i choreografia: Taurydzki. Kier. obs. : M. Kochanowski

W sobotę i niedzielę po trzy przedstawienia o godz. 5.15, 7.15, 9.15.

Do akt Nr. E. 2356 1931 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LUDWIK HOLLAS, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd pod nr. 40, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 listopada 1931 r., od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Młynarskiej Nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicz. ruchom., należących do Wacława Gruszczyńskiego i składających się z spontmaszyny do spontowania i nutowania w dobrym stanie czynna, długości 2¹/₂ metra, oszacowanych na sumę zł. 700.—

Łódź dnia 10 listopada 1931.

Komornik L. HOLLAS.

Do akt Nr. 1311 1931 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1-ym grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 112 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Szeps i Goldberg” i składających się z motoru o sile 5 koni, transmisji z kołami, maszyny do wyrabiania półococh firmy „Hilscher”, oraz szpalmaszyny oszacowanych na sumę zł. 1.350.—

Łódź, dnia 30 października 1931 r.

Komornik S. ZAJKOWSKI.

Szkoła Tańca

Rutynowanego nauczyciela

I. LEWKOWICZA

przy ul. Południowej Nr. 36

prywatnie ul. POMORSKA 24.

Przyjmuje zapisy na najnowsze i wirowe tańce w kompletach i pojedynczo. Uwaga: Wyuczam najnowsze tańca „Rumba” bez względu na zdolności w asystencji rutynowanego tancerza p. Aleksa Gramowa. — Zapisy przyjmuje codziennie od godz. 6 p. p. do 10 w. w kancelarii szkoły i w mieszkaniu prywatnym od godz. 9 rano do 10 w. Ceny przystępne.

Najnowsze tańca
„RUMBA”

wyucza znany nauczyciel

SZ. RYBOWSKI, Kilińskiego 163

dla swych byłych uczennic i uczni po cenie zł. 3.— Dla uczniów początkujących całkowity kurs tańców najnowszych lub wirowych z powodu kryzysu tylko za zł. 12.— Zapisy lekcyjne codziennie od g. 10 rano do 10 wiecz.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76
róg Kopernika

Od wtorku dnia 17 listopada i dni następných

Potężny dramat, odsłaniający przepastne głębiny mrocznej, nieodgadnionej duszy kobiecej p. t. „LATARNIA MORSKA” W rolach głównych złotowłosa Imogena Robertson, John Mac Brown i Robert Ellis interesująca treść! Świetne efekty dźwiękowe!

Nad program aktualności filmowe i wesoła komedia. — Ostatni seans, z powodu wyświetlania filmu seksualnego, o godz. 8 wiecz

Jeden raz dziennie o godz. 10 wieczór **JAK POWSTAJE CZŁOWIEK** Od początku aż do urodzenia. — W 5-ciu częściach przedstawiający najbardziej ciekawy i zagadkowy proces przyrody. Pokaz filmu z nakazu Władz oddzielnie dla pań i dla panów Dla dzieci i młodzieży wzbronione! — Kupony ulgowe nie ważne.

Następny program: najpotężniejsze dźwiękowe arcydzieło dramatyczne króla reżyserów a amerykańskich Cecil B. de Mille'a „DYNAMIT” Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p. w niedziele i święta o g. 2 p. p. ostatnie o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1,25, II—90 gr., III—60 gr. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

UWAGA: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne.

Dr. med.
STARKER
Spec. chorób wenerycznych, skórnych i włosów.
Śródmiejska 12
(dawn. Cegielińska 25). Telefon 126-87.
Od godz. 9-1 i od 4-8 w niedziele i święta od 10-1.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. Med.
Jerzy Sudya
Choroby kobiece i akuszerja
ZIELONA 30. TEL. 115-27.
Przyjmuje od 5-8.

Dr. med.
H. Gutstadt
akuszer-ginekolog
ZACHODNIA 62 (Śródmiejska 14)
tel. 129-52
przyjmuje od 9-10 i od 5-7 pp.

DR. MED.
M. Rozental
AKUSZER-GINEKOLOG
11 Listopada nr. 19.
(Konstantynowska). Telefon 233-34.
Przyjmuje od 4 do 7 pop. od 1-2 ppl. w lecznicy „POMOC”, Limanowskiego

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Nawrot 32. Tel. 213-18
przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 w. w niedz. i święta od 9-12 w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Homeopata
Dr. Michał Geller
przeprowadził się
na ul. KOPERNIKA Nr. 49.
TEL. 245-50.
przyjmuje we wszystkich chorobach od 9-1 i od 4-7.

Dr. Med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermią, Elektroterapia.
POŁUDNIOWA 28, tel. 201-93.
Od 8-11 rano i od 5-8 wiecz.
W niedziele od 9-1 pp.
Dla niezamożnych cena lecznic.

Wytwórnia
Pięcy i kuchenek
przenosnych nagrodzona na wystawie Gospod. Higienicz. w Łodzi, dużym srebrnym medalem
„KOZMIŃEK”
Główna 51, tel. 175-09.

Dźwiękowy Kino-Teatr
MIMOZA
ul. Kilińskiego 178.
Od wtorku, dnia 17 do poniedziałku, dnia 23-go listopada 1931 r. wł.

Dziś niezwykła egzotyczna premjera
KREW NA PUSTYNI
W rolach głównych: JACK HOLT, DOROTHY SEBASTIAN, RALPH GRAVES.
Następny program:
Krół Bulwarów
W roli głównej: GEORGES MILTON.
Początek seansów: w dni powszednie o godzinie 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godzinie 2-ej. Ostatni seans o godz. 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Kurjer Krawiecki
GELASSENA
40 SIE KIEWICZA 40

Odświeżalnia garderoby męskiej i damskiej	CENY PRASOWANIE:
Parowa pralnia chemiczna i farbiarnia	Spodnie — 0,90
Wykonanie szybkie	Marynarki i Kamizelki 1,50
	Palta — 2,40
	Sukni — 2,20

240-80 telefon 240-80

Zakład krawiecki
A. BERMIC
(dypl. w Paryżu)
ul. Południowa Nr. 30.
Wszelkie zamówienia na roboty męskie wykonuje solidnie, punktualnie, tanio i na dogodnych warunkach.

Za 1 Złoty nauce najnowszych tańców
Szkoła tańca
D. FRYDWAŁDA, Południowa 10
Przyjmuję zapisy Pań i Panów w kompletach i pojedynczo. — UWAGA: dla P. T. Związków i uczniów szkolnych 50% rabatu.
Inform. udziela szkoła, od g. 10 r. do g. 22 w.

Dr. med.
NEUMARK
choroby skórne, weneryczne, leczenie diatermokoagulacją oraz lampą kwarcową.
Moniuszki 5
tel. 170-50.
przyjmuje od 11 do 1 i od 5-8 w niedziele od 11 do 1 po poł.

Prywatna Szkoła Tańców
J. Wajntrauba
ŁÓDŹ, ul. Kilińskiego Nr. 44
(2-gie podw. parter).
Wycza praktycznym sposobem bez względu na zdolność najnowszych tańców obecnych, a w pierwszym rzędzie znany na całej kuli ziemskiej taniec „RUMBA”.
Przyjmuje w kompletach i pojedynczo. Informacje i zapisy przyjmuje od godz. 10 r. do 11 wieczór.

Dr. J. NADEL
Akuszerja, choroby kobiece
Godz. przyjęć od 3-5 i od 7-8 wiecz.
Pomorska Nr 7 Telef. 127-84

Uwaga!!! Uwaga!!!
KUPUJCIE
MEBLE GIĘTE
tylko firmy
„VIENPOL”
gdyż są piękne, trwałe i tanie
P. S. Prosimy zwrócić uwagę na firmę.

SKŁAD FUTER
„KAMCZATKA”
ŁÓDŹ
Piotrkowska 19
Telef. 162-23 i 234-06.
UWAGA!
Pracownia kùśniarska na miejscu.

Prywatne
Lekcje Tańca
Znany mistrz taneczny i pedagog
J. Dębiński, Kilińskiego 15,
wycza, bez względu na zdolności najnowszych tańców, m. in. nowoczesnego tańca „RUMBA” za cenę całkowitego kursu zł. 15.—
Lekcje odbywają się w kompletach i pojedynczo. Informacji udziela się prywatnie ulica Kilińskiego Nr. 15, front, 1-sze piętro.

Prywatna Szkoła Tańców
B. Libowicza
ul. Sienkiewicza 15, tel. 145-22.
Wycza tańców nowoczesnych salonowych podług najnowszej metody, a także najnowszego tańca „RUMBA” w grupach i pojedynczo bez względu na zdolności. Wyczerpującej informacji udziela kancelarja szkoły w godz. od 11-1 pp. i od 5-10-ej wieczorem.

Szkoło i porcelana
po cenach bardzo niskich do nabycia detalicznie w Hurtowni
Ch. Dykmana
— NOWOMIEJSKA 19. —

Dr. med.
Mikołaj Bornstein
powrócił.
Ordynuje w chorobach kobiecych i akuszerji.
TRAUGUTA 9, od 3-5, tel. 223-06.

Ogłoszenia drobne
Naczynia kuchenne i do prania użytkowe, szkło, porcelana kamionki, szaszki i koszyki poleca po cenach przystępnych, — Kdpernika 22.
Biżuterje
zegarki na raty, ceny gotówkowe poleca „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu.
Zagubiono książeczkę wojskową na imię Alfonsa Jęnszke, wyd. przez P. K. U. Łódź — miasto wraz z kartą MOB, oraz kwit lombardowy Nr. 90934 i weksel in blanco z własnego wystawienia, — Weksel i kwit ulnieżajnam. Książeczkę zwrócić proszę do administ. „Dziennika”.
Zaginął kwit kausyjny wydany w Elektrowni Łódzkiej na imię Wacława Snopkowskiego zam Brzezińska Nr. 76.
100 złotych i więcej tygodniowo może zarobić osoba, która wnieście zł. 3000 jako spółnik (czka).
Wiadomość: Drukarnia H. Tarkowskiego, Cegielińska № 19, od 10-12 rano i od 5-6 po poł.
Potrzebna jest kasjerka do kina — z kauceją 300 zł. Oferuj pod „300” do admin. „Dziennika Łódzkiego”.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy 1-lamowy (4 łamy): przed tekstem i w tekście 50 gr., za tekstem i komunikaty 40 gr., nekrologi — 30 gr., zwyczajne za 1 wiersz milim. (strona 8 łamów) 12 gr., ogłoszenia drobne 12 gr., za wyraz najmniejsze zł. 1,20, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. — Ogłoszenia zamiejscowe o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Ceny prenumeraty: miesięcznie w Łodzi zł. 3,60, na prowincji zł. 5,10, za odnośnienie do domu 4 gr. — Prenumeratę przetrwać można tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.